Nr 123 Dnia 16 Czerwca. Poniedziałek. Dnia 4 (16) Czerwca 1873 r.

**Prenumerata** „Kur. Warsz.“ wynosi: **w Warszawie** rocznie rs. 4 k. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 kopiejek 20, miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się k. 5 na miesiąc. **Numer pojedynczy** w Kantorze Redakcji kop. 5. **Redakcja otwarta** od **11-ej** rano do **2-ej po południu.**

# KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY TRZECI.

**Na prowincji i w Cesarstwie** wynosi rocznie rub. sr. 8, (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kop. 40, oraz za opakowanie i Ekspedycję rs. 1 kop. 80). Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie. **Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.**

Dziś: Ś. Benona B. i Justyny P. M.
Wtorek: ŚŚ. Adolfa B. i Marcyana M.
Środa: Ś. Marka i Marceliana MM.
Czwartek: Ś. Gerwazego i Protazego MM.

Wschód słońca o godzinie 3 min. 40. Zachód „ „ 8 21. ‖ Długość dnia godzin 16 min. 41 Przybyło „ „ 9 „ 1.

Adres Redakcji „Kurjera Warsz.": PLAC TEATRALNY Nr 5. dom W. L. ZABŁOCKIEJ.

Piątek: Ś. Sylweryusza i *Serca Jezusowego*.
Sobota: Ś-go Aloizego Gonzagi.
Niedziela: Ś-go Paulina Biskupa.
Poniedziałek: Ś-ej Agrypiny Panny M.

— Wczorajszej Niedzieli, wypadającej w oktawie uroczystości Bożego Ciała, posłużyła jak najpiękniejsza pogoda, wskutek której też wszystkie parafje, gdzie wypadały uroczyste processje, powznosiły i jak która mogła, przybrały najgustowniej ołtarze, przed któremi w czasie pochodu processjonalnego śpiewane być miały Ewangelje Święte. Najgłówniejsze processje, które się odbywały wczoraj z rana po skończonej Summie były — z kościołów: S-go Krzyża i Panny Marji. W pierwszym celebrował Summę JX. Domański, po skończeniu której JX. Jakubowski, kanonik katedralny a administrator miejscowy, celebrował uroczystą processję na zewnątrz Świątyni Pańskiej do 4-ch ołtarzy wzniesionych: przed statuą Kopernika, w pałacu Maurycego Hr. Potockiego, obok kościoła Opieki Ś-go Józefa, i w pałacu Hr. Krasińskich, gdzie odśpiewane zostały Ewangelje Święte.

Tak samo i w kościele Panny Marji na Nowem-Mieście, po skończonej Summie wyszła uroczysta processja na zewnątrz kościoła, którą celebrował JX. Bogdan. Ewangelje Święte śpiewane były: 1-sza w kościele Ś-go Kazimierza na Nowem-Mieście, 2-ga przed wzniesionym po lewej stronie Rynku ołtarzem, 3-cia w kościele Ś-go Franciszka przy ulicy Zakroczymskiej, zaś 4-ta i ostatnia przed ołtarzem wzniesionym przy possesji Buninów. Ewangelje Ś-te śpiewali 1 szą JX. Grochowalski, 2-gą JX. Walichnowski, 3-cią JX. Surdykowski, 4-tą JX. Rogulski. Jak jednej tak i drugiej processji towarzyszyły niezliczone tłumy pobożnych, tudzież cechy z chorągwiami i światłem, rozmaite bractwa z obrazami, tak miejscowe jak z innych parafji przybyłe, długie szeregi dziewic biało przybranych, z których młodsze słały kwieciem drogę przed N. Sakramentem, również i sierotki i wychowanki tutejszych zakładów Dobroczynnych ze swemi Opiekunkami, Siostrami Miłosierdzia, postępowały w szeregu na czele pochodu processjonalnego.

Po południu zaś najgłówniejsze procesje uroczyste wyszły z kościołów: Ś-go Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej i Ś-go Jacka przy ulicy Freta. Pierwszą celebrował JX. Metelski kanonik katedralny, administrator miejscowy do czterech ołtarzy wzniesionych w obrębie właściwej parafji, mianowicie: 1-szy przed strażą ogniową, 2-gi przed Apteką p. Kuśmierskiego, 3-ci przed possesją p. Feliksa Głowackiego, 4-ty przed possesją p. Olszewskiego. Ewangelje święte śpiewali: JX. Grzegorz Grabowski, kapelan Szpitala Ś-go Ducha, JX. Antoni Zagórski, wikarjusz z Włocławka, JX. Bertold Suchcicki wikarjusz N. Marji Panny a 4-tą i ostatnią JX. Mościcki, kanonik, administrator parafji Ś-go Antoniego.

— Drugą z Kościoła Ś-go Jacka przy ulicy Freta, celebrował JX. Jasiński, administrator miejscowego Kościoła.

Ewangelje święte odśpiewane zostały na Nowem Mieście, przed temi samemi ołtarzami, przed któremi z rana uroczysty pochód procesjonalny z kościoła Panny Marji, ewangelje święte odśpiewał. I tu jak jednej tak i drugiej procesji towarzyszyło tysiące ludu, oraz liczne bractwa z obrazami tak miejscowe, jak i z innych parafji przybyłe, tudzież cechy z chorągwiami i światłem.

Pogoda jak najpiękniejsza dotrwała do końca dnia, pomimo że o godzinie 5ej zanosiło się na burzę, ale jakoś horyzont się rozjaśnił i Nabożeństwu nie stała się przerwa.

— Oprócz tych najgłówniejszych procesji odbywały się jeszcze we wszystkich innych Świątyniach Nabożeństwa uroczyste z wystawieniem N. Sakramentu i processjami wewnątrz Świątyń Pańskich.

— Wczoraj w kościele parafialnym Ś-go Antoniego, przy ulicy Senatorskiej w czasie Summy celebrowanej przez JX. Mościckiego administratora tegoż kościoła, amatorowie wykonali mszę na 4 głosy Tobiasza Straslingera, na Offertorium, solo na wiolonczelli, wykonał p. Bolesław Moniuszko syn zasłużonego mistrza ś. p. Stanisława Moniuszki. Kompozycję tę pod tytułem Hymn do Boga, napisał Henryk Jarecki, na Benedictus „O Salutaris Hostia“ solo sopran, komp. J. Rossiniego odśpiewany przez amatorkę W. S., a to pod przewodnictwem I. K. Chwaliboga.

— Wczoraj w kościele Najświętszej Marji Panny Łaskawej przy ulicy Ś-to Jańskiej, licznie zebrani artyści i amatorowie pod przewodnictwem Wacława Prohazki, wykonali podczas Summy: mszę łacińską K. Studzińskiego, oraz na Graduale: „O Władco świata“ St. Moniuszki (solo bass), na Offertorium: modlitwę do Matki Boskiej, Beltiensa (solo sopran), na Benedictus: „Ave verum“ Mozarta i na Agnus: modlitwę poranną Einerta (kwartet solowy z chórem.)

---

— Najjaśniejszy Pan, w skutek przedstawienia Ministra Finansów do Komitetu Ministrów i według uchwały takowego, Najwyżej rozkazać raczył: udzielić upoważnienie radcy przemysłowemu Janowi Warginiowi, radcy tajnemu baronowi Aleksandrowi Vittinhofowi, rzeczywistemu radcy stanu baronowi Borysowi Vittinhofowi, dziedzicznemu obywatelowi poczesnemu, st. petersburskiemu kupcowi 1-ej gildji Robertowi Prenowi i budowniczemu Ludwikowi Fontanie, do założenia akcyjnego Towarzystwa Gołubużskich fabryk i zakładów, na podstawie Ustawy Najwyżej roztrząśniętej i zatwierdzonej 2 marca roku bieżącego. (D. W.)

— Najjaśniejszy Pan, w skutku przedstawienia Ministra Finansów do Komitetu Ministrów i według uchwały takowego, Najwyżej rozkazać raczył: udzielić upoważnienie dziedzicznemu obywatelowi poczesnemu, moskiewskiemu kupcowi 1-ej gildji Janowi Jozefowiczowi Sumkinowi, taganrogskiemu kupcowi 1-ej gildji i kawalerowi Janowi Piotrowiczowi Skaramandze i dziedzicznemu obywatelowi poczesnemu radcy handlowemu i rostowskiemu kupcowi 1-ej gildji Markowi Baltazarowiczowi Draszkowiczowi, do założenia udziałowego „Stowarzyszenia fabryki świec stearynowych i mydła w Rostowie nad Donem,“ na podstawie Ustawy Najwyżej roztrząśniętej i zatwierdzonej 2 marca roku bieżącego. (D. W.)

— Jego Cesarska Wysokość Książe Piotr Oldenburgski, w dniu wczorajszym raczył przyjechać o godzinie 9½ wieczorem z St.-Petersburga; a o godzinie 10 tegoż dnia wyjechał za granicę. (G. Polic.).

---

—d— Wczorajsze wyścigi konne były debiutem dla kilkunastu czworonożnych artystów. A debiut wielce był pomyślnym gdyż debiutanci zaćmili wytrawnych już poprzedników.

Pierwsza gonitwa o nagrodę głównego Zarządu Stad Rządowych w ilości rubli 500 przeznaczoną była dla ogierów 4 letnich i klaczy 4 i 5 letnich, zrodzonych w Królestwie Polskiem, drugiemu koniowi rubli 150, bieg wiorst 3, stanęły w szrankach: Lavalière klacz gniada p. Ludwika Grabowskiego, Aldona klacz skaro-gniada, p. Wł. Mysyrowicza i Czart, ogier skarogniady p. J. U. Niemcewicza. Gonitwa poszła w tym samym porządku i w tej samej kolei konie stanęły u mety. Lavalière wyprzedziła Aldonę o 10 koni, stanąwszy u mety w minut 5 sekund 1, Czart zaś został w tyle o cały dystans.

Do drugiej gonitwy koni 3 letnich zrodzonych w Cesarstwie i Królestwie, o nagrodę Głównego Zarządu

---

## Z TYGODNIA.

Na froncie dzisiejszego fejletonu piszę rzecz straszną:

W Warszawie niema pięknych kobiet.

Słyszę krzyki: ukamienować go! wyrwać mu z ręki pióro a z ust język bluźnierczy!

Słyszę i powtarzam:

Niema pięknych kobiet...

Wiem, że to słowa zbrodnicze. Wiem, że to słowa, od których różowe liczka bledną, a białe różowieją. Wiem, że to słowa zdolne wywołać zgrzytanie perłowych ząbków i marszczenie brwi „à la japonaise“...

Mniejsza! Postanowiłem być dzisiaj Bajardem pióra. Nie cofam się i nie drżę.

A uprzedzam was czytelniczki moje, że słów tych nie podszepnął mi demon złośliwości. Ani chętka powiedzenia rzeczy oryginalnej. Ani zadraśnięta miłość własna...

Urodziły się one z obserwacji.

Kilkodniowa *siesta* w Saskim ogrodzie, dwa lub trzy spacery po Nowym-Świecie, — oto ich preliminarja.

Patrzyłem i patrzyłem tak długo, aż mi dusza mrokiem zaszła...

Może winne temu sny greckie, które wtenczas myśl moją ozłacały. Może winna zbyt długa kontemplacja nad Grecką Wenerą...

Widziałem bardzo wiele kobiet ładnych, więcej jeszcze przystojnych, a miłych i milutkich bez liku...

Tylko nie widziałem ani jednej *pięknej!*

* * *

Jeśli to moje *credo* gniewa ciebie, samolubna córko Ewy, radzę ci: gromy spojrzeń i pioruny słów twoich zwróć gdzieindziej...

Przeklinaj, — *modę*.

Ta kapryśna bogini, która posiada prawo życia i śmierci nad tobą i nad siostrami twemi, bolesną wyrządziła ci krzywdę...

Wyczerpała już ona najmożliwsze formy piękna. Zmarnowała cały skarbiec estetycznych pomysłów...

Naprzemiany rozbierała i ubierała kobietę. Naprzemiany robiła ją prostą jak niezabudka z nad strumienia i wytworną jak róża Sarońska. Naprzemiany przeistaczała ją w budynek architektoniczny i przywracała pierwotną formę posągu...

Ileż stopni między pierwszym a ostatnim żurnalem! Między liściem figowym a bufiastą suknią Dyrektorjatu!

Dziś spostrzegła, że na dnie jej rogu obfitości znajduje się... dno.

Porzuciła więc rolę piękna, i...

Poczęła eksploatować kopalnię *dziwactwa.*

Od tej chwili datuje się powstanie krynolin i koków. Od tej chwili datuje się zatracenie w kobiecie linji pierwotnych a najpiękniejszych, i zmienianie jej: jużto w chińską altankę, jużto w balon obwieszony festonami, jużto wreszcie w jakiś sprzęcik niewiadomego użytku z czasów *rococo*...

O, elegantki 1873 roku! jakże blado wyglądacie przy waszych poprzedniczkach!

Oto rzymianka z I-go stulecia przed Chrystusem... Jej suknia zwaną *stolą*, w tysiącznych fałdach do stóp spływa jak kaskada. Fijałkową materję koło ramion i szyi bramuje purpura. Rękawy krótkie i nie zeszyte, ale swobodnie spięte haftkami, odsłaniają alabastrowej białości ramiona. Nogi obuwają półbuciki z jasnej i delikatnej skórki, podobne kształtem do męzkiego obuwia. Długie włosy, (własne, nie od fryzjera!) piętrzą się łukowato ponad czołem, coraz wyższe ku ciemieniu tworząc piętra, a na szczycie przeszywa je wielka złota strzała... Szyję zdobi naszyjnik z ciągnionego złota a cały potop drogich kamieni spada z niego na odkryte łono. W każdem uchu pali się łagodnie jedna wielka perła. Na ręku owija się w licznych splotach wąż złoty z rubinowemi oczami...

Żałuję że nie mogę wam wyrysować kilku innych postaci. Wenetki z XV stulecia błyszczącej jak koliber wszystkiemi barwami tęczy... Kasztelanki średniowiecznej rozdającej laury na turnieju... Damy dworskiej z epoki Ludwika XIV... Nareszcie jednej z tych zachwycających *niecnotek*, dla których Wolter-filozof, Wolter-ateusz wyśpiewywał słodziutkie ronda i madrygały...

Zresztą każdą z tych wizji przeszłości znaleść możecie w książce, na obrazie, na scenie...

Przypatrzcie się im i porównajcie ze sobą.

A jeśli stanąwszy potem u zwierciadła nie wybuchniecie szalonym śmiechem, to zgubione jesteście na wieki...

Chwast miłości własnej zagłuszył w was poczucie piękna i sprawiedliwości!

* * *

W związku z tem, jeszcze słówko.

Narzekają miljonowe dziedziczki, mieszczanki oczytane w literaturze powieściowej, wreszcie sawantki blade a uczuciowe, że „miłość dla miłości“ tak jak sztuka dla sztuki znikła ze świata bezpowrotnie...

Oczy ich wylewają łzy gorzkie za Romeami, których dziś nie dojrzeć...

Na Jowisza i Junonę! bądźmyż sprawiedliwsi...

Jakiż to Romeo, zobaczywszy Julję w przyprawionym koku i z przysztukowaną tiurniurą, nie uciekłby gdzie pieprz rośnie?!...

* * *

Stad w ilości rubli 800 (drugiemu koniowi rs. 500), bieg 2 wiorsty i 133 sażeni, wjechały w szranki: Świtezianka, klacz gniada p. L. Grabowskiego, Grand Daniel, ogier kasztanowaty, tegoż, Bajadera, klacz kaszt. hr. Alfreda Potockiego i Fantaska, klacz gniada księcia Sanguszki. Do mety przybiegła pierwsza Switezianka w minut 2 sekund 39 mając po za sobą o pół konia Grand Daniela, Fantaskę o 5 koni i Bajaderę o 7 koni.

Najciekawszą była gonitwa trzecia, dla ogierów nie młodszych nad lat 4 i klaczy 4 i 5 letnich zrodzonych w Cesarstwie i Królestwie, o nagrodę cesarską rubli 2,000, drugiemu koniowi rubli 500, bieg wiorst 5. Do współubiegania się stanęły w szrankach: znany pogromca wyścigowy ogier gniady Foscari, p. L. Grabowskiego, Mabile, klacz kasztanowata hr. Alf. Potockiego, Eclips, ogier gniady p. W. Mysyrowicza i Wadim, og. gniady p. Iłowajskiego. W galerjach zaczęto się zakładać, i Foscari najwięcej jakoś miał zwolenników, w arenie jednak trzymano za Wadimem, przeciw Foscaremu. Rzeczywiście nieborak Foscari z początku obiegu szedł trzeci, ale stopniowo zostawał coraz bardziej w tyle. Przodował tymczasem ciągle Wadim, mając po za sobą Eclipsa i Mabile, i w tym też porządku konie przyszły do mety. Bieg Wadima trwał minut 6 sekund 44. Dziewięcio-letni weteran Foscari ma już zupełnie osłabiony wzrok, co mu przeszkadza naturalnie, zresztą wiek ma swoje prawa. Szkoda, że ich właściciel nie uszanował, i pozwolił na skompromitowanie dawnej zasługi.

Do czwartej gonitwy dla koni 3-letnich i starszych urodzonych w Cesarstwie i Królestwie o nagrodę Towarzystwa rs. 400—drugiemu koniowi rs. 200 bieg wiorst 2—wjechało w szranki 5-letni kl. Lavaliére p. L. Grabowskiego, Cymbria kl. kaszt. tegoż, Babetta kl. sk. gn. hr. Alf. Potockiego, Parol d'honneur kl. gn. p. J. N. Niemcewicza i Flattery kl. gn. p. Hessego; szósty koń mianowicie Aldona został wycofany. Przy ruszeniu z miejsca zaszły pewne nieprawidłowości tak, że dwa konie p. Grabowskiego poszły do wyścigu, trzy zaś pozostałe nie ruszały wcale. Pomimo wołań sędziów i niezadzwonienia na sygnał Cymbria obiegła sama jedna, (Lavaliére zdołano zatrzymać) całą metę 2 razy, ułatwiając tym sposobem zwycięztwo swym spółpracownikom, którzy bez niej już później ruszyli z zachowaniem przepisów. Do mety przybyła pierwsza Babetta w minut 2 sekund 36 mając po zasobą Lavalierę o 6 koni a dalej Parole d'honneur i Flattery.

Do piątej gonitwy dla koni 4 letnich i starszych z przeszkodami wiorst 2 o nagrodę miasta Warszawy, wjechali w szranki: p. A. Wotowski na ogierze swym Black-Boy, p. S. Wotowski na kl. gn. Veda (hr. A. Potockiego), p. E. Semsch na og. Orkanie (ks. Sanguszki); p. Kułtaszew na swej kl. Fontarabi i baron Rosen na swej kl. Kukła. Przy gonitwie konie wywracały każdą przeszkodę tak że tylko pp. Wotowscy w obrocie i Kułtaszew przesadzili je wszystkie, inni jeźdźcy przebywali je bez skoku. U mety stanął pierwszy p. Kułtaszew mając za sobą p. Wotowskiego, który widocznie brał już Fontarabi.

Wyścigi odbyły się jakoś bez przypadków i bez deszczu. Grzmiało wprawdzie i błyskało się, ale zdala, więc tylko tchórzliwsza piechota cofnęła się z placu. Powozowi, dorożkowi i konni wytrwali do końca wśród zupełnej nawet pogody. Na gonitwach znajdować się raczył JW. Feld-marszałek Namiestnik Królestwa hr. Berg.

Następne wyścigi odbędą się jutro. Składać się będą z czterech tylko gonitw, a najwyższa nagroda wynosi rsr. 800; nie będzie też wyścigów z przeszkodami.

## Wiadomości miejscowe.

= Regens Seminarjum Metropolitalnego Ś-go Jana w Warszawie podaje do wiadomości osób interesowanych, że examin aspirantów do seminarjum odbędzie się dnia 2 i 3 lipca od godziny 10-ej rano w gmachu konsystorza Warszawskiego.

= Na ostatniem posiedzeniu wydziałowem fakultetu lekarskiego otrzymali stopień lekarza pp. Mizgier Franciszek, Lewandowski Wojciech, Groer Franciszek, Drecki Feliks.

= Pomyłkę zaszłą w Numerze „Kurjera Warszawskiego" prostuje się w ten sposób, że nie *Grecki*, lecz **Emiljan Drecki**, magister prawa i administracji, mianowany został patronem trybunału w Kaliszu.

= Wczoraj odbył się drugi i ostatni koncert pani Meńszykow primadonny opery Petersbuskiej. Jeżeli przy pierwszym swoim występie pani M. uzyskała zupełną sympatję publiczności zebranej, to uznanie to na drugim wieczorze spotęgowało się do entuzjazmu który też udzielił się samej artystce.

Pani M. puściła wodze swemu natchnieniu i nad program wykonała raz jeszcze, wieczór Moniuszki, romans Włoski la Mandolinata, romans Francuzki i pieśni Małoruskie, które stanowią odrębność jej talentu. Wykonanie pieśni Moniuszki tym razem było bez zarzutu, na pierwszym koncercie frazowanie nie zupełnie było odpowiednie duchowi kompozycji, wczoraj zaś duch ten poważny i rzewny przenikał w całym śpiewie. W obec wykonania Karnawału Weneckiego nie możemy cofnąć wypowiedzianego poprzednio zdania, że głos pani M. nadaje się więcej do serjo dramatycznych utworów, niż do śpiewu koloraturowego.

Perłą jednak repertuaru pani M. są pieśni Małoruskie. Tu jest nieporównaną. Duch poezji i muzyki ludowej, naiwność dziewoi wiejskiej, dziarskość mołojca, niekłamana serdeczność objawów miłości i rodzinnego przywiązania, to wszystko żyje nie tylko w melodjach lecz zarówno w deklamacji, pełnej prawdy i ognia, pani M.

Panowie Aleleków i Ławrow tym razem także brali udział w koncercie. Pierwszy z nich, baritono tenore, ma głos gardłowy o małej skali. Pan Ławrow zaś posiadający świeży głos basowy, jednak potrzebuje wyrobienia.

= Komedyjka „Garibaldi" przedstawiona w sobotę w Alhambrze zależy głównie na pomyłce zbieracza portretów fotograficznych. Otrzymuje on od przyszłego swojego zięcia portret jego ojca poczciwego kupca, z podpisanym pod niem nazwiskiem Garibaldego, i kiedy kupiec przychodzi się oświadczyć w imieniu swego syna, zostaje jako Garibaldi przyjęty z uwielbieniem przez ojca, z nienawiścią przez matkę, która jest zapaloną stronniczką papieża.

Z tego qui pro quo wywiązuje się komiczna sytuacja dając pole do mnóstwa ucieszných dowcipów, zręcznie przez artystów występujących w tej sztuce uwydatnionych.

Operetka „Bojomir i Wanda czyli Zamek na Czorsztynie", obznajmiła tych, którzy zapomnieli, że istniał u nas jakiś Kurpiński, z wielce ulubionym dawniej przez publiczność warszawską utworem tego utalentowanego kompozytora. Dobre przyjęcie jakie Zamek na Czorsztynie zyskał w publiczności pozwala nam mniemać, że opera nasza niepobłądziłaby wznawiając jaki wyborowy utwór Kurpinskiego. Zdaje nam się nawet że kassa teatralna zyskałaby na tem. Wszak tyle nie raz wznawia się mierności, a Kurpiński w swoje czasy miał europejskie imie, i doprawdy dziś nawet prace jego nie tak bardzo przestarzały jakby się wydawało.

= Wczoraj miała się odbyć w Kaliszu loterja fantowa na dochód miejscowych instytucji dobroczynnych.

= W dniu 18 (30) Maja r. b., pojawił się w Warszawie pierwszy wypadek rzeczywistej cholery, na osobie flisa, przybyłego na tratwach rzeką Wisłą z Galicji Austrjackiej, który wkrótce potem zmarł. Przebieg epidemji—od tego czasu—okazuje się, z pomieszczonego poniżej wykazu liczebnego.

Do dnia 12-go Czerwca pozostawało w ogóle chorych 8 w dniu 13 Czerwca zachorowało 6, wyzdrowiał 1, umarł 1, pozostało w leczeniu 11.—W ogóle od ukazania się pierwszego wypadku cholery zachorowało 19, wyzdrowiało 4 umarło 4.

Dodać wszakże należy, że wypadki choroby, a głównie śmierci wydarzyły się wyłącznie prawie pomiędzy flisakami, którzy z Galicji Wisłą do Warszawy przypłynęli.

= W zeszły piątek pociągiem kurjerskim do stacji Ruda na kolei żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej przybył jakiś młody człowiek. Podróżny ów wyszedł z wagonu i zapytawszy się o nocleg, nagle jakoby zmienił zamiar, wyszedł na platformę i oddaliwszy się o kilkadziesiąt kroków od stacji zastrzelił się z rewolweru. Znaleziono przy nim oprócz rzeczonego rewolweru 2 i pół kopiejki w portmonetce. Władze sądowe zawiadomione o tym wypadku zjechały już podobno na miejsce celem wyprowadzenia śledztwa.

= Repertuar teatrów na bieżący tydzień. Teatr Letni: poniedziałek: „Dwaj głusi", Grzeszki babuni", „Piosnka wujaszka"; wtorek: „Robert Djabeł"; środa: „Skarbonka"; czwartek: „Robert Djabeł"; piątek: „Poczwarka"; sobota: „Robert Djabeł"; niedziela: „Robert i Bertrand", (w razie niepogody) „Piękna Helena".— Teatr na wyśpie w Łazienkach: niedziela: „Balet".

= Reżysserja komedji rozdała w tych dniach artystom do nauki dramat w pięciu aktach, tłómaczony z francuzkiego pod nazwą: „Hrabia de Soles".

= Pan Rapacki wyjechał w sobotę na urlop.

= Teatr Warszawski miewa swoje fazy, w których

---

W letnie noce, upałem i wonią dyszące,  
Na niebie świecą barwy: różowa i złota;  
Wschód się żeni z zachodem, z gwiazd chórami słońce,  
Księżyc patrzy przez jedne, świt przez drugie wrota,  
Kwiaty szepczą, a zorze smugami jasnemi,  
Płoną drżąc, jak fontanny bijące z pod ziemi...

Piękne noce! Ale jak wszystko, co piękne niedługo trwają...

Zaledwie ucichnie ostatni akord w Dolinie, odzywa się pierwszy na wodach...

Słowik ustępuje miejsca skowronkowi.

Rzec można, że ruch miejski, to pulsowanie organizmu stołecznego, nie ustaje teraz na chwilę. Wiedzą o tem—zbyt dobrze—ci, którzy mieli fatalny pomysł zamieszkania przy jednej z ulic pryncypalnych...

Tacy, w olbrzymiej symfonji utworzonej z turkotu dorożek, nawoływań „Muchy" i „Kurjera Świątecznego", śpiewu wesołych koleżków i krzyków gawiedzi pijackiej—nie słyszą teraz ani jednej *pauzy*...

To *sola*, to *ensamble*, grzmią od rana do nocy i od nocy do rana.

Jedni wracają z zabawy, drudzy na nią wychodzą. I jedni i drudzy czują się w prawie hałasowania.

Jest to zła strona warszawskiego życia.

Można jednak do niej przywyknąć...

Tak młynarz przywyka do turkotu kół i kamieni miażdżących zboże...

* * *

Jest jednak w Warszawie rzecz, do której przywyknąć trudno, a może i niepodobną...

Mleczarnie.

Mieszczuch najbardziej spragniony nabiału, który mu wieś przypomina, nie potrafi bez przymusu i skrzywienia się zjeść tej ciepłej marmolady, nazwanej na szyldzie „kwaśnem mlekiem prosto od krowy" (sic).

Chemja podaje sposoby do wykrycia fałszowanego mleka. Dobrze byłoby żeby te sposoby zostały rozpowszechnione i ujętę w formę praktyczną. Wtenczas każdy amator nabiału przed pokosztowaniem, poddawałby go analizie. Wtenczas także właściciele mleczarni mniej zajmowaliby się praktykami chemicznemi, widząc, że giną od tego, czem wojowali...

*Pia desideria!*

* * *

Do życzenia tego dodaję inne.

Odważniejsi amatorowie kąpieli rozpoczęli już mącić wiślaną wodę...

Pochwalając im to w zupełności zwracam się z prośbą do właścicieli łazienek, a zwłaszcza do jednego z nich, który *omieszkał* od strony Warszawy, tuż przy moście...

Upraszam mianowicie tego pana, aby raczył sobie przypomnieć: że od czasów nieboszczki Grecji i igrzysk Olimpijskich, dużo, ale to bardzo dużo wody Wisłą upłynęło...

Że dzisiaj publiczna ekspozycja nagich ciał, jest co najmniej, anachronizmem...

Że wreszcie, w interesie moralności publicznej, powinien swój pływający dom albo przenieść w inne miejsce, albo też nakryć go *nieprzezroczystą* zasłoną...

Zrobiwszy to, może przebłaga obrażone bóztwa i doczeka się potrzebnych mu upałów,—które oby jak najpóźniej nadeszły!...

* * *

Ostatniego życzenia nie podzielą pewnie przedsiębiercy teatrów ogródkowych...

Im tak potrzeba ciepłych wieczorów i pogody choćby upalnej! Wszakże wystąpili do walki w pełnym rynsztunku i zaopatrzyli się nawet w sierpy do... *złotego żniwa*...

Tymczasem meteorolodzy (bodaj z piekła nie wyjrzeli!) przepowiadają lato dżdżyste i chłodne...

Drży Eldorado... Drży Alhambra...

Ale inni się cieszą.

Doktorzy i parasolnicy zacierają ręce. A i Teatr letni złośliwie się uśmiecha...

*Humanum est.*

* * *

Chciałbym na zakończenie uchylić przed wami zasłonę zakrywającą prolegomena zabawy, która już wyfrunęła na widownię warszawską jak motyl z poczwarki...

Musiałbym jednak popełnić względem was wielką niekonwencjonalność...

Musiałbym zaprowadzić was do... stajni.

Wybaczcie!

Stajnia, niestety, jest sceną prologu. A sztuką, która po nim następuje: *wyścigi konne.*

Czem aktor w garderobie teatralnej, tem... (jeszcze raz wybaczcie!) tem koń wyścigowy w stajni...

Stroją go tam, uczą wdzięku, wpajają w niego pojęcie honoru...

A! trzeba widzieć jaką szkołę przechodzi ten jelonionogi folblut (matka *Lily*, ojciec *Jick-Jack*)... Jak sam przejmuje się swoją wielkością i z góry poczyna spoglądać na końską demokrację.

W stajni pewnego magnata widziałem wierzchowca morzem sprowadzonego, który od ludzi biednie ubranych odwracał się ze wstrętem. I któż nie przyzna, że w żyłach jego płynęła krew inna, czerwieńsza niż w żyłach jasno kościstej bronowłoki?... —*g*—

...e nam sztuki pokrewne sobie treścią lub tytułem. Był czas, że ze sztuk, których bohaterami byli izraelici, można byłoby ułożyć całotygodniowy repertuar. Oto ich szereg: „Żydówka“, „Żyd“, „Żydzi“, „Salomon“, „Kupiec Wenecki“, „Mojżesz“, „Icek zapieczętowany“. Następnie Teatr się *helenizował* sztukami p. n. „Piękna Helena“, „Helena de la Seiglière“, a co więcej najznakomitszą naszą dramatyczną artystką panią Heleną Modrzejewską, która jest zawsze najmilej widzianą na scenie Heleną. Obecnie teatr zaczyna się *robertyzować*, w tym bowiem tygodniu aż trzy razy daje nam „Roberta Djabła“ i raz „Roberta i Bertranda“.

= Na drugie przedstawienie w Eldorado, odegrano: „Pozytywnych“ Narzymskiego, o których daliśmy już sprawozdanie po piątkowem przedstawieniu ich w Alhambrze.

Dzisiaj nam tylko zanotować wypada, że z artystów truppy pana Texla, najlepiej wywiązali się ze swoich ról, oprócz samego Dyrektora, panny Czapskiej oraz panowie: Kaliciński i Dahlen. Panna Czesława Czapska, grająca rolę hrabianki Julji, miała dziś szczęśliwe chwile.

= „Wędrowiec“ donosi, iż wkrótce mają się rozpocząć w Warszawie dziesięciogroszowe odczyty wyłącznie dla kobiet, urządzone staraniem „Spółki połączonej pracy kobiet“. W odczytach tych przyjęli udział panowie: G. Czernicki, Grubecki, dr. Kuczyński i F. Sulimierski. Nie wiedząc programatu wykładów, nic o ich praktyczności powiedzieć nie można. Pogoda jednak, ciepło i zieloność mogą tu być upartymi współzawodnikami.

= Z za Wisły nieopodal Warszawy, donoszą, iż urodzaje tegoroczne przedstawiają się w tamtejszych okolicach świetnie.

= Administratorem djecezji Kujawsko-Kaliskiej po śmierci ks. Pawła Skupieńskiego, został JX. Florjan Kosiński, kanonik gremialny djecezji tamecznej.

= Nawiedzające nas ciągłe burze, powodują częste wypadki przyczyniające właścicielom nieruchomości niemałe szkody. W tych dniach burza zerwała z gmachu b. Rządu Gubernialnego część dachu żelaznego, która spadła do ogrodu Eldorado, niezrządziwszy szczęściem nikomu szkody, w innem miejscu na ulicy Bielańskiej wicher zerwał kilka szyldów—na rogu zaś ulic Długiej i Bielańskiej wywrócił namiot, w którym uskuteczniała się sprzedaż wody sodowej. Znajdująca się w namiocie Antonina Nikołajew uległa lekkiemu stłuczeniu.

= Jarmark Wełniany rozpoczął się urzędownie wczoraj, ale właściwie jeszcze targu nie zaczęto.

Do dnia wczorajszego wieczorem przeważono w ogóle wełny na wagach miejskich i beczkowych pudów 11,147 i 7 funtów. Z poprzednich zapasów na składzie pozostało pudów 2,050; razem przeto w tej chwili znajduje się na placu pudów 13,197 funtów 7. Jestto zaledwie dwie trzecie ilości wełny zwiezionej w pierwszym dniu jarmarku zeszłorocznego.

Dotychczas sprzedano około 2500 pudów, od 3 do 5 talarów na pudzie taniej niż w roku zeszłym. Płacono za cienką wełnę 100—110 tal., za średnią 81—91. Mycie jest zadawalające.

Ruch na targu bardzo mały. Z kupców zagranicznych przybyli: bracia Hentschel, Haber z Wrocławia, Freund, Strych z Berlina. Z Cesarstwa i Królestwa fabryki Notsche z Opatówka, Kleibert z Ciechanowca, Zahheim z Białego-Stoku, Seiddel z Tomaszowa i kilku pomniejszych.

= W Saskim Ogrodzie jak corocznie w tym czasie, rozpoczyna się *fabryka* nie zbyt harmonizująca z usposobieniem osób, które udają się do ogrodu w celu uniknienia na chwilę ulicznego gwaru, panującego zazwyczaj pośród zacieśnionych budowlami ulic. Fabryką tą jest stawianie namiotów do fantowych loterji, które mają się tam odbyć w tym roku. Materjały do tych budowli zwożą ciągle do ogrodu, wnosić przeto należy, że pierwsza loterja niezadługo będzie miała miejsce.

— (Art. nad). Dlaześrodkowania wyrazu potrzeb rolniczych każdej okolicy, oraz zdań znawców popartych cyframi co do zaspokojenia tychże potrzeb przez scentralizowaną fabrykację nawozów sztucznych w jednym wielkim zakładzie, lub przeciwnie przez założenie kilku mniejszych,—upraszam wszystkich interesujących się tym przedmiotem, aby takowe pod adresem podpisanego do dnia 28 Lipca roku bieżącego nadesłać naczyli.

Wtedy bowiem, delegacja na Ogólnem zgromadzeniu w Łodzi wyznaczona, będzie dopiero mogła wywiązać się z włożonego nań obowiązku.

*Pomocki Korneli.*

Lutomiersk d. 10 Czerwca 1873 r. przez Łódź.

= Dnia dzisiejszego w dalszem Ciągnieniu 5ej klasy 120 Loterji, znaczniejsze wygrane padły, Rsr. 40000 na Nr. 16410 u koll. Werthejma w Warszawie; Rsr 10000 na Nr 14251 u koll. Dawidsohn w Warszawie; Rsr 5000 na Nr 3405 u koll. Dembińskiego w Łodzi; po Rsr 1000 na Nra 810 i 4282; po Rsr 500 na Nra 782, 8223 i 19238; po Rsr 200 na Nra 2699, 5157, 7003, 15171, 15474, 17353 i 17954.

= *Z. E. S.*— Trzeba panu było pozostać orłem, a gdyś pan spadł, to nie ma po co drukować o tem.

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“, od Medarda Szwajnickiego w Borklujniach rs. 2 k. 65, na stypendjum Kopernika.

## Wiadomości z Cesarstwa.

= „Znany autor dramatyczny, p. Pisemski, napisał nowy dramat pod tyt: „Baal“ (bożek fenicyjski).

= Podług wiadomości zebranych przez departament celny ze wszystkich komor, cały dochód celny tegoroczny do dnia 31 maja v. s., czyni 16,931,209 rs, to jest mniej o 891,901 rs. niż w roku 1872, więcej zaś o 3,729,403 rs. niż w r. 1871. W przeciągu tegoż czasu w roku 1873, przywieziono złota i srebra w monecie i sztabach za 4,847,094 rs.; wywieziono zaś za 9,995,983 rs.— W stosunku do 1872 roku, przywóz kruszców zmniejszył się o 1,828,788 rs.; wywóz zaś powiększył się o 8,738,221 rs.

= W Chersonie zatwierdzony został bank handlowy z kapitałem zakładowym 1,000,000 rs. (Gołos.)

= Jak donosi dziennik „Kronszt. Wiest,“ przybywanie statków kupieckich w roku bieżącym jest znacznie większe niż w zeszłym. Tak od początku żeglugi do 26 maja w roku bieżącym przybyło do Kronsztadu 127 parowych i 432 żaglowych statków, kiedy w roku zeszłym, chociaż nawigacja rozpoczęła się wcześniej, do 26 maja przybyło tylko 106 parowych i 381 żaglowych statków. (D. W.)

= Według doniesienia „Dziennika Gubernjalnego Penzeńskiego, 15 gromad wiejskich powiatu sarańskiego, a 33 mokszańskiego, przyjęło uchwały o zatamowaniu pijaństwa w szynkach. Pomiędzy niemi 12 gromad postanowiło, od przyszłego roku, dla uniknięcia pokusy, całkiem nie dozwalać na otwieranie szynków i innych zakładów z trunkami na należących do niej gruntach. W ogóle obecnie w pięciu powiatach gubernji zapadło 307 uchwał. (D. W.)

= Do „Kijewlanina“ piszą o rzadkiem zjawisku naturalnem: W gubernji kijowskiej, 16 maja, w okolicach Czernobyla (powiecie radomyskim), na brzegu Dniepru, w lesie, należącym do kupca Rabinowicza, zabity został przez właściciela lasu, bóbr (samica), którego sprzedano za 28 rubli do składu aptecznego p. Marcińczyka, dla wydobycia stroju bobrowego. Jakim sposobem bóbr dostał się do tej miejscowości—niechaj rozstrzygną nasi naturaliści. Czy to czasem nie zbieg z jakiej menażerji. (D. W.)

+ Pojutrze, o godzinie 10-ej z rana, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Karola **Górskiego**, urzędnika Kommissji Sprawiedliwości, odbędzie się Wotywa, w kościele Ś-go Antoniego, przy ulicy Senatorskiej; na którą w smutku pogrążona żona z córką, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, uprzejmie zaprasza. —5822—

+ Ś. p. Ignacy **Pietraszewski**, radca kollegialny, emeryt, opatrzony SS. Sakramentami, wczoraj życie zakończył, w wieku lat 76. W smutku pogrążeni: wdowa, dzieci, wnuki i zieciowie, zapraszają krewnych, znajomych i przyjaciół, na eksportację zwłok z kościoła Ś-go Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, jutro o godzinie 7ej po południu, na cmentarz powązkowski.

+ Onegdaj rozstał się z tym światem ś. p. Jan **Łaski**, właściciel dóbr Sobolewa, w wieku lat 89. Pogrążeni w żalu synowie i wnuki, zapraszają Znajomych, Krewnych i Przyjaciół, na Nabożeństwo żałobne i przeprowadzenie zwłok do grobu familijnego do wsi Maciejowic w gub. siedleckiej, z kościoła Ś-go Antoniego, jutro o godzinie 10-ej z rana nastąpić mające.

+ Zofja z Pieńkowskich **Cukrowska**, wdowa, emerytka, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona ŚŚ. Sakramentami, w dniu 15tym b. m. zakończyła życie. przeżywszy lat 75. Pozostała w głębokim smutku córka, w nieobecności reszty rodzeństwa, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, w dniu jutrzejszym, o godzinie 3ciej po południu, z kościoła Świętego Jacka, przy ulicy Freta, na cmentarz powązkowski. —5844—

— W dniu 31 Maja r. b. zakończył w 59 r. życie doczesne po długiej i ciężkiej chorobie ś. p. **Bernard Cohn**, kupiec i obywatel miasta Włocławka, pozostawiwszy po sobie w nieutulonym żalu żonę wraz z liczną rodziną.

Zmarły w zawodzie swoim kupieckim odznaczał się zawsze prawością i sumiennością charakteru w stosunkach swych handlowych i społecznych był zawsze po żytecznym i uczynnym dla wszystkich, przez co też potrafił sobie zjednać miłość, szacunek i poważanie współobywateli mieszkańców tak miasta Włocławka jako też i okoli y całej. Dowiodła tego dostatecznie publiczność Włocławka, która w dniu 2 Czerwca licznie i bez różnicy wyznania zebrana odprowadziła zwłoki nieboszczyka na miejsce wiecznego spoczynku.

Na otrzymaną wiadomość o bliskim zgonie Ojca swego, sześciu synów pośpieszyło z zagranicy w nadziei że zdążą jeszcze zamknąć powieki ukochanemu Ojcu, lecz niestety! Przybywszy zapóźno, zdołali tylko ostatnią jeszcze drogim zwłokom oddać przysługę, złoży je do grobu i mogiłę zrosić gorącemi łzami.

*D. H. B... K.*

—5743—

## Kronika zagraniczna.

× W nocy z 13 na 14 b. m. zmarł w Berlinie w późnym już wieku historyk i professor Uniwersytetu miejscowego Fryderyk Raumer, wielki umysł i zacny charakter. Jutro podamy krótkie o nim wspomnienie.

× Jeden z areonautów francuzkich zamierza odbyć w balonie podróż ponad morzem Śródziemnem z Marsylji do Algeru. Szczęśliwej drogi!

## Wiadomości polityczne.

### Paryż 13-go.

Wrażenie rozpraw w Zgromadzeniu narodowem dnia 10 b. m. jest coraz mniej korzystne dla rządu. Większość 74 głosów wyobraża tylko opozycję z zasady przeciwko wszystkiemu coby wyjść mogło od republikanów. Postępek gabinetu nie znajduje jednak uznania nawet między samymi royalistami. Pascal był z góry poświęcony na ofjarę; po ławach prawicy obnoszono jego podanie się do dymissji, aby wahających się po stronie ministra utrzymać. W skutek przyjęcia porządku dziennego gwałcącego wszelkie pojęcia parlamentarne i państwowe, Lanfrey postanowił znowu podać się do dymissji. Rząd nie łatwo znajdzie człowieka na jego miejsce. Rada związkowa stara się utrzymać Lanfreya.

Wymiana biletów wizytowych w Paryżu między Mac-Mahonem a ks. Napoleonem nastąpić miała podobno i w Wiedniu między Montpensierem i Chambordem. Nawzajem nie zastano się w domu.

Fournier z Rzymu i Ducrot z Bourges, przybyli do Wersalu.

Ladmirault za pośrednictwem ministra wojny zażądał od Zgromadzenia narodowego upoważnienia do sądowego ścigania Ranca. Nie ma wątpliwości, że się znajdzie większość za oddaniem deputowanego radykalnego pod sąd. Gabinet dzisiejszy dla tego się tak zawziął w tej sprawie, że ma nadzieję skompromitowania przez nią p. Thiersa. Nagłe dochodzenie przestępnego udziału Ranca w działaniach komuny paryzkiej po zupełnem dotychczas zaniechaniu śledztwa, jak najgorzej oddziaływa na opinję. Wiele nawet dzienników koalicji z dnia 24 maja gani postępowanie rządu.

„Agencja Havasa występuje z dwoma naraz zaprzeczeniami: jedno dotyczy pogłosek o dymissji Béulego, a przynajmniej zamienieniu się jego z Batbiem na wydziały w gabinecie, drugie przedstawia jako zupełnie fałszywy fakt istnienia tajemnego okólnika Broglego. Pomimo tego zaprzeczenia panuje tu mniemanie, że okólnik w samej rzeczy istnieje, zajmuje się wypadkami z d. 24 maja i daleko szczerzej jaskrawiej je tłómaczy niż odezwy i depesze przeznaczone dla Europy i dla publiczności i wyszedł od p. Béule, albo od księcia Broglie. „Opinion nationale“ oznajmia że okólnik o którym mowa, stanowi bardzo poufną depeszę Brogliego do agentów dyplomatycznych. Minister wygłosił w niej formalny manifest reakcji, która opanowała rząd w d. 24 maja i określił znaczenie dokonanego przewrotu dla przyszłości Francji. Zakończenie depeszy mocno kompromituje rząd. Jedna z osobistości, które w ostatnich czasach ważną rolę odegrały we Francji, znajduje się w posiadaniu depeszy, pisanej, równie jak okólnik Pascala, cyframi.

Lewica wystąpić ma z nową interpellacją względem powyższego dokumentu. Obok tego zapowiadana jest interpellacja co do zamianowania Chanzego generał-gubernatorem bez upoważnienia Zgromadzenia narodowego, które samo jedno tylko posiadaćby mogło prawo zniesienia istniejącego porządku prawnego w Algerji. Wiadomo, że od czasu rządów wrześniowych, generał-gubernatorstwo nie istnieje i prowincja zostaje pod zarządem cywilnym.

Thiers napisał do jednego z mieszkańców Nancy list, w którym powiada, że cofnął się dla tego, iż ma głębokie przekonanie o niedorzeczności każdego rządu partji. Rząd taki we Francji powiększyłby jeszcze rozterki. Potrzeba Francji rządu, któryby umiał pociągać energicznie wszelkie nieporządki, ale zarazem i wszystkim stronnictwom, o ile w granicach prawa trzymać się będą, sprawiedliwość wymierzał. Iść ręka w rękę z prawicą, nie znaczy to bynajmniej mieć za sobą większości kraju. Thiers o samym sobie mówi, że wrócił do dawnych swoich wczasów literackich, do przyjaciół i pragnie tylko odżywienia się Francji.

W Sedan zamordowano szyldwacha niemieckiego.

Sprawca nie wykryty. Niemcy kazali zamykać wszystkie lokale publiczne o 9, a po $10^1/_2$ nikomu bez

szczegółowego upoważnienia na ulicę wydalać się nie pozwalają.

Nieprzyjazne zamiary rządu względem prassy zagranicznej skierowane były przeciwko „Timesowi.“ Odstąpiono od nich, aby nie wywoływać zgorszenia.

O wydostanie kompromitującego okólnika p. Pascala royaliści oskarżają Thiersa, który otrzymawszy do rąk szacowny dokument, przesłać go miał Gambecie.

Najwyższa rada handlowa oświadczyła się przeciwko podatkom od artykułów surowych, oraz opodatkowaniu flag cudzoziemskich. Minister Magne wykreśla z budżetu 93 milj. na rzecz tego dochodu preliminowane i w to miejsce wprowadza 40 milljonów od eksplatacji dróg żelaznych.

W depart. Ardèche i Rodanu, prefekci zakazali sprzedaży publicznej wszystkich dzienników republikańskich.

### Berlin 13-go.

Dwóm duchownym katolickim, którzy w Poznaniu nauczali prywatnie religji, uczniów pochodzenia polskiego z gimnazjów publicznych, policja wyznaczyła termin do postarania się o upoważnienie na otwarcie szkoły. W przeciwnym razie wykłady ich uznane zostaną za bezprawne i ulegną zniesieniu. Podobny środek zarządzony został przeciwko tym wszystkim przedsiębierstwom nauczycielskim, które się licznie pojawiły w prowincji poznańskiej dla ominięcia przepisów o języku wykładowym w szkołach.

Ministerjum udzieliło odmówną odpowiedź na podanie miasta Bydgoszczy o założenie w mieście tem uniwersytetu.

### Madryt 13-go.

Onegdajszego dnia miasto podczas przesilenia ministerjalnego było bardzo wzburzone, obawiano się już czynnego zamachu ze strony ludu. Władze przedsięwzięły zawczasu środki ostrożności i wojsko pozajmowało najważniejsze punkta w mieście. Ukonstytuowanie gabinetu nastąpiło przed 8 wieczorem i ogólne uznanie znalazło. Powody upadku Figuerasa, który tak niespodziewanie postradał zaufanie objawione na posiedzeniu z dnia 8 na 9 b. m., nie są dobrze wiadome. Nagłe wydalenie się jego z kraju wywołuje tutaj domysł, że były prezes rządu, żywił zamiary nienawistne dla stronnictwa ultra-republikańskiego, które dziś zostaje u władzy. Plany Tutaua o które formalnie rozbił się gabinet, dotyczyły wypuszczenia assygnat z kursem przymusowym. Gdy się Kortezy sprzeciwiły temu, poruszono myśl rozpisania pożyczki narodowej, lecz w rozprawach przekonano się, iż pożyczka aby była skuteczną, musiałaby być przymusową. Stan skarbu rozpaczliwy, deficyt przewidywany jest w summie 2,800 (?) miljonów realów.

Gazeta urzędowa potwierdza wiadomość o ogłoszeniu przez proboszcza Santa-Cruz rzeczypospolitej katolickiej, opartej przeważnie na żywiole religijnym. Santa-Cruz i wiele znakomitości stanąwszy koło sztandaru tej rzeczypospolitej odpadło od Don Carlosa. Na teatrach wojennych chwilowa cisza. Don Carlos wraz z rodziną przebywa w Bordeaux.

Na dzisiejszem posiedzeniu kortezów, po usunięciu się Orensego, Salmeron wybrany 176 głosami na prezydenta izby. 74 głosy były za Figuerasem. Rząd przedstawił program swój w tych głównych punktach: Oddzielenie kościoła od państwa, reorganizacja armji, zniesienie niewolnictwa, przetworzenie systematu skarbowego w skutek federacyjnego urządzenia państwa. Wkrótce wyznaczoną zostanie komissja do rozgraniczenia pojedyńczych stanów federacji. Budżet nowy przedstawionym będzie dopiero po zorganizowaniu stanów.

Nowy minister spraw zagranicznych, Muro, jest przyjacielem Castelara i trzymać się będzie jego programatu politycznego. Minister wyraźnie to oświadcza, dodając, iż polityką swoją dowiedzie, jako rzeczpospolita hiszpańska oznacza porządek wewnątrz, a spokój na zewnątrz (Lepiej byłoby odwrotnie!). Rzeczpospolita nie chce bynajmniej prowadzić jakiejkolwiek propagandy. Dąży tylko do spokojnego rozwoju stosunków w kraju.

Olozaga usunął się już zupełnie z poselstwa w Paryżu.

## OSTATNIE WIADOMOSCI.

*Londyn 13-go.*—Telegrafują tu z Ameryki, że w chwili kiedy Modoków wziętych w niewolę dnia 4-go b. m. prowadzono do obozu, napadli na nich ochotnicy z Oregonu, zabili czterech wojowników i jedną kobietę. Indjanie byli bezbronni. Za nadejściem większych sił wojskowych ochotnicy zbiegli. Czyn ich jest ogólnie potępianym.

*Rzym 13-go* – „Wiadomości z Włoch“ zaprzeczają prawdziwości doniesieniu „Lloyda peszteńskiego“ o zawarciu w Medyolanie przymierza włosko-niemieckiego przez książąt następców tronu. Książęta spotkali się ze sobą wcale nie w Medyolanie, ale w Wenecji, i nie w żadnym celu politycznym, ale dla dopełnienia prostego aktu grzeczności.

*Zurich 14-go.* — Senat uniwersytecki na wezwanie Rady związkowej, złożył jej raport w przedmiocie studentek rossyjskich.

*Konstantynopol 14-go.* — Oprócz doniesionych już prerogatyw jakie Sułtan zapewnił wice-królowi Egiptu, w nowo-wydanym firmanie znajduje się jeszcze prawo zawierania traktatów handlowych, oraz konwencji regulujących wzajemne prawa obywatelstwa. Kediwe trzymać może taką armję i takie środki dla obrony kraju przedsiębrać jakie sam za potrzebne uzna. Tylko do nabywania fregat pancernych potrzebować będzie upoważnienia Porty.

*Petersburg 14-go.*— Generał Werewkin zajął d. 20 maja Kungrad, rozproszył Chiwańców i ruszył na Chodżeli i Kunje Urgendż. Flotylla Aralska z powodu nizkiego stanu wody pozostała przy Kungradzie.

*Berlin 14-go.* — Wszystkie liberalne frakcje sejmu porozumiały się już ze sobą co do tego, aby bronioną przez ks. Bismarcka pozycję, w etacie spraw zagran. wyznaczoną dla poselstwa w Watykanie, odrzucić przy trzeciem odczytaniu.

*Paryż 14-go.* — Ukazała się tu broszura „Thiers i Napoleonidzi.“ Autor jej rozbiera przyjacielską korrespondencję i stosunki byłego prezydenta rzeczypospolitej z ks. Hieronimem Bonaparte i jego synem (ks. Napoleon), za czasów Ludwika-Filipa.

### Jeszcze jeden dowód, że panna urodzin obchodzić nie powinna.

Przed niedawnym czasem w Berlinie, w przyzwoitej bardzo rodzinie, jedynaczka córka bawiła się wesoło w rocznicę ośmnastej wiosny, gdy nagle odezwał się dzwonek u drzwi wchodowych.

Otworzono, sądząc, że nowi przybywają goście, i jakiż był przestrach całego towarzystwa, kiedy we drzwiach ukazało się dwóch ludzi niosących czarną trumnę, która, jak utrzymywali przeznaczoną była dla córki państwa wskazanych na adresie. Dwaj jegomoście upominali się nawet o 5 talarów, gdyż trzy im tylko za trumnę zapłacono.

Zdziwienie i trwoga tem były silniejsze, iż w całym domu nikt nie umarł. Pomyłki nie podobna było przypuszczać, gdyż adres z zupełną dokładnością był wypisany.

Powzięto zaraz podejrzenie, że jakiś odprawiony z odkoszem aspirant, zdobył się na nikczemny koncept, który nie pozostał naturalnie bez wpływu, gdyż panna dostała niebezpiecznego napadu spazmów nerwowych.

Po bliższem jednak wyśledzeniu okazało się, że trumnę przysłała nieznajoma jakaś kobieta.

— W dzisiejszym dalszym ciągu Kurjera zamieszczone są: ostatnie ceny targowe, — wypadki miejscowe—Ogłoszenie bióra informacyjnego o nędzy wyjątkowej—Kronika zagraniczna—Ogłoszenie o rozpoczęciu ruchu pociągów towarowych na drodze żelaznej Kijowsko-Brzeskiej — Ogłoszenia prywatne etc. — Dalej następują dwa Dodatki z samemi tylko ogłoszeniami.

= Dochód brutto Zakładu Kąpielowego Towarzystwa Akcyjnego przy Nowym Zjeździe, w czasie od 1 (13) stycznia, do włącznie 31 maja (12) czerwca r. b., wyniósł rs. 22,458 kop. 40. —5832—


W dniu 17 (29) Stycznia 1873 roku zawartą została **umowa** pomiędzy Justyną Górecką, wdową po ś. p. Hipolicie Góreckim, we wsi Zdunach powiecie Łowickim zamieszkałą, a Andrzejem Góreckim we wsi Skórzewie pow. Kutnowskim zamieszkałym, o odstąpienie folwarku we wsi Zdunach przez wyżej wspomnianą Justynę Górecką posiadanego. W skutek tej umowy, Andrzej Górecki miał sobie mieć odstąpiony wspomniony folwark za summę rs. 7000, na co tenże zadatkował właścicielce folwarku Justynie Góreckiej rs. 347 kop. 35 i odebrał wraz z aktem umowy rewers na zadatkowaną summę, że zaś umowa ta z nieprzewidzianych przyczyn zerwaną została, przeto Justyna Górecka powróciła Andrzejowi Góreckiemu, jego zadatkowaną kwotę rs 347 kop. 35. a tenże ani rewersu ani aktu umowy dotychczas jej nie wrócił; przeto niżej Podpisana, podaje do publicznej wiadomości, celem ostrzeżenia, aby nikt **aktu tej umowy ani rewersu** wyżej wspomnianego **nie nabywał**, gdyż dowody te są **nieważne** i nabywca sam sobie winę przypisze, narażając się na straty ztąd wyniknąć mogące.

Zduny, 1 (13) Czerwca 1873 r.

Justyna Górecka.

1—1 — 5475

Do wynajęcia

**Pokój** obszerny na 1-szem piętrze, za cenę umiarkowaną. Wiadomość, ulica Dzielna, Nr 8, w mieszkaniu parterowem lub w Dystylarni W-go Tykocinera przy ulicy Dzikiej. 1—5 — 5815 —

**Prawdziwy Tatarski Kumys z mleka kobylego** wyrabiany we wsi Grodzisku między Warszawą i Radzyminem po cenie 50 kop. za butelkę pod kierunkiem

**Doktora Medycyny**

**Wincentego Brodowskiego.**

**Kumys** używa się w cierpieniach piersiowych, Krtani i organów trawienia, równie też przy ogólnem wycieńczeniu i bladaczce; Nabyć można w Składzie głównym przy Instytucie Leczniczym Dra Brodowskiego, przy ulicy Nowy-Świat, Nr 34, w ogrodzie Foksal.

W Aptece Górskiego, wprost kolumny Zygmunta.
„ Dra T. Heinricha przy placu teatralnym.
„ Huberta, przy placu Grzybowskim.
„ Schmidta, przy ulicy Muzowieckiej.
„ Koopego, przy ulicy Nowy-Świat.
„ Roehle, przy ulicy Dzikiej.
„ Różyckiego, na Pradze.
„ Tuguta, Freta.
W ogrodach Saskim przy strzelnicy.
„ Krasińskich w cukierni.
W Składzie Wód Gazowych Szlązkowskiego, na Krakowskiem-Przedm. obok składu B. Wróbel.

1 6 — 5852 —

**WORKI**

oryginalne amerykańskie

*nadzwyczaj trwałe w najlepszym gatunku rozmaitych rozmiarów, jak również Wańtuchy do wełny nadeszły do*

SKŁADU NASION I CUKRU

**J. G. BERLIŃSKIEGO,**

przy ulicy Rymarskiej, Nr 471 lit. A, wprost Banku, gdzie się sprzedają po bardzo umiarkowanej cenie, biorącym zaś w większych partjach, odstępuje się stosowny rabat.

1 3 5794

Utrzymująca **Mleczarnią** przy ulicy Mokotowskiej pod Nr. 12 w domu W-go Sarneckiego, wraz z ogródkiem w Alei Ujazdowskiej Nr. 21, naprzeciw Zakładu Leczniczego dla kobiet, ma zaszczyt zawiadomić Sz. Publiczność, że wydzierżawiwszy od Ś. Jana r. b. pacht w Młocinach, posiadać będzie od pierwszych dni Lipca, codziennie około **100** garncy mleka, które sprzedawać będzie, tak w mieszkaniu własnem i w ogrodzie, jakoteż i na placu Ś-go Aleksandra przy ulicy Wspólnej, po cenach następujących.

1 Kwarta śmietanki kremowej, kop. 60.
„ „ do kawy kop. 20 i 15.
„ mleka prosto od krowy, kop, 7½.
„ „ zbieranego, kop. 3.

Dla **PP. Cukierników, Piekarzy**, a także i **biorących więcej na raz jak 3 garnce** ceny powyższe jeszcze zniżone będą. 1—6 — 5591 —

LETNIE MIESZKANIE

w obszernym ogrodzie w Koszykach, składające się z dwóch Pokoi i Kuchni, do wynajęcia każdego czasu za rubli sr. 100. 1 3 — 5816 —

**KRAWATY**

na obecną porę roku właściwe, otrzymano **z Paryża** w Magazynie **M. WIERZBOWSKIEJ**. przy ulicy Wierzbowej Nr 638*a*. 3-6 — 5589 —

**TEATR LETNI.**

Dziś: **Dwóch Głuchych,—Grzeszki Babuni,—Piosnka Wujaszka.** — Jutro: **Robert Djabeł.**

**DOLINA SZWAJCARSKA,**

**PROGRAM:**

Orkiestry pod dyrekcją **GUNGLA**

We Wtorek dnia 17 Czerwca 1873 r.

1. Marsz koronacyjny z op. Jan z Leydy, Meyerbeera; 2. Feuilleton, walc J. Straussa; 3. Loreley-parafraza, Neswadba; 4. O cichej północy, polka Gungla; 5. Uwertura z baśni Piękna Meluzyna, Mendelssohna; 6. Finał z 1 aktu op. Robert Djabeł, Meyerbeera; 7. Wspomnienie Gratzu, walc Gungla; 8. Tańce węgierskie, Brahmsa, instr. Grossmann; 9. Musikalischer Bilderbogen, potpourri Conradiego; 10. Jedno serce jedna myśl, polka-mazurka, J. Straussa; 11. Andante cantabile z 6-go kwartetu, Mozarta; 12. Gwiazdy wieczorne walc Lannera.

W Środę **Jupiter Symfonja** Mozarta.

Początek o godz. 6. Wejście kop. 30.

**ALHAMBRA.** Przedstawienie Artystów Drammatycznych pod dyrekcją P. **Trapszo.**

Dziś: **Miód kasztelański. Dziesięć cór.**

**ELDORADO.** Przedstawienia Artystów Dramatycznych, pod Dyrekcją **J. TEXLA.**

Dziś: **Północnym pociągiem. Załoga okrętowa.**



**Redaktor Herman Benni.**

**Wydawca Gustaw Gebethner.**

W drukarni „Kurjera Warszawskiego.“ - Plac Teatralny Nr 573c (nowy 5). -- Дозволено Цензурою.


(Patrz dalszy ciąg Kurjera oraz dwa Dodatki).

# KURJER WARSZAWSKI.

Dalszy ciąg Numeru 123. Poniedziałek. Warszawa, d. 4 (16) Czerwca 1873 r.


*Ceny targowe z d. 13 czerwca r. b., (Piątek).*

Mięso wołowe od k. 12 do 14 f., cielęcina od kop. 11 do 14, świnina od kop. 12 do 15, baranina od kop. 11 do k. 14, żyto od rs. 6 kop. — do rs. 6 kop. 30, pszenica od rs. 10 k. — do rs. 11 kop. 25, jęczmień od rs. 4 kop. 5, do rs. 5 kop. —, owies od rsr. 3 kop. 60, do rs. 3 k. 90, groch polny k. 14½ garniec, cukrowy k. 16½ gar., fasola kop. 20 garniec, rzodkiewka kop. ½ pęczek, chmiel rubli srebr. 12 pud, siano od rs 1 k. 20 do rs. 1 kop. 50 cent., słoma rs 1 k. 5 do rs. 1 k. 20 pud, kartofle od rs. 2 k. 50 do rs. 2 kop. 70 korzec, buraki od rs. 1 k. — do rs. 1k. 20 korzec, marchew od rs. — k. — do rs. —k. —, cebula k. 6 funt, czosnek k. 50 f., sól k. 2½ f., kasza pszenna k. 11 kwarta, jęczmienna od k. 4 do 6, owsiana od 5 do 7, perłowa od 8 do 10 kop., gryczana od 5 do 7 kop., manna kop. 30, mąka żytnia pytl. k. 2½ f., pszenna od 4 do 7 kop., gryczana od 4 do 6 k. f., kartoflana 15 k. f., chleb żytni k. 2½, pytlowy 4 kop., chleb biały ko. 6, raki od kop. 30 do rsr. 1, k. 20 kopa, kura od kop. 40 do 75, kurczęta od kop. 30 do kop. 90 para, szparagi od k. 20 do k. 45 kopa, otręby żytnie kop. 65 pud, pszen. kop. 55, śledzie od rs. 1 k. 5 do rs. 2 k. — kopa, jesiotr k. 18 funt, szczup. żywy k. 37½ funt, sandacz k. — funt, leszcz żywy kop. 25 funt, karp' kop. 25, lin kop. 25 funt, okoń kop. — węgorz żywy kop. 18 funt, karaś kop. 22½, jaź kop. , sum kop.—ogórki kop. 7½, sztuka, jajka k. 75 kopa, mleko niezbierane kwarta k. 5½, śmietana do kop. 25, śmietanka od kop. 12 do 30, masło solone kop. funt, niesolone kop. —, słonina świeża kop. 21, solona kop. 22, sadło k. 23, topione kop. 23, spirytus rs. — kop. — wiadro, wódka 10-tej próby rs. — kop. — wiadro, 6-tej próby szumówka rs. — kop. — w., ocet piwny k. 50 w., winny rs. 1, świece łojowe k. 18 f., stearynowe k. 27.

— W ciągu zeszłego tygodnia to jest od dnia 20 maja (1 czerwca) do 27 maja (8 czerwca) r. b., aresztowano w Warszawie przez Policję żebraków i włóczęg osób 46, z których zatrzymano w areszcie Policyjnym na mocy Najwyżej zatwierdzonej w r. 1860 ustawy o sądach gminnych 27; odesłano do domu przytułku i pracy 4; do miejsca urodzenia 8; do Instytutu moralnie zaniedbanych dzieci w Mokotowie—; do szpitala —; do Góry Kalwarji ; do Wydziału Śledczego—; do Sądu Poprawczego —; do domu przytułku starozakonnych—; uwolniono 7. (G. P.)

— W cyrkule Wolskim, Michał Brocki, lat 21 wieku liczący, terminator iglarski, w kloace domu Nr 33 przy ulicy Elegtoralnej, powiesił się; lecz dostrzeżony przez czeladnika Szaleńczyka, uratowany i przyaresztowany został dla postąpienia z nim podług prawa.

— W cyrkule Powązkowskim, w jednem z mieszkań domu pod Nr 47 przy ulicy Gęsiej z niewiadowej przyczyny zapaliły się rzeczy, lecz ogień natychmiast przez mieszkańców ugaszono bez żadnej szkody.

— W cyrkule Zamkowym, w domu pod Nr 2 przy ulicy Zapiecek, Marjanna Jagielskie, 5-letnia córka wyrobnicy, spadła ze schodów niedoświadczywszy żadnej szkody. — Winni w pozostawieniu dziecka bez dozoru, ukarani zostaną.

— W dniu onegdajszym, cyrkule Łazienkowskim, w domu pod Nr 57 przy ulicy Solec, Stanisław Stypunkowski czeladnik rzeźniczy, pokłóciwszy się z Franciszkiem Bruszczyńskim żołnierzem nieograniczenie urlopowanym, zrządził temu ostatniemu nieszkodliwą ranę nożem w boku lewym. Bruszczyński odesłany na kurację do Ujazdowskiego szpitala w[illegible]ego, zaś Stypunkowski przyaresztowany. Z powodu tego zajścia formalne śledztwo zostanie wyprowadzone.

— W cyrkule Sobornym, w domu pod Nr 6 przy ulicy Senatorskiej, starozakonna Anna Kapłanowska, 8-letnia córka właściciela dystrybucji wyrobów tabacznych, zsuwając się po poręczy od schodów, spadła z wysokości 6 arszynów—skaleczyła sobie podbródek, twarz i wybiła zęby.

— W cyrkule Bielańskim, dorżkarz Nr 517, najechał na Majannę Węchowską, żonę strażnika, która z tego powodu uległa potłuczeniu twarzy, nogi i ręki. Odesłano ją do szpitala starozakonnych, a dorożkarz przyaresztowany. (G. P.)

**BIURO INFORMACYJNE**

o nędzy wyjątkowej sprawdzonej przez Siostry Miłosierdzia (ulica Jasna, Nr 4), poleca miłosierdziu publiczności Warszawskiej:

| Nr domu | Ulica | Nazwisko lub initiale | UWAGI. |
|---|---|---|---|
| 7 | Sz.-Dunaj | Sweflicka K. | Wdowa lat 70, niedołężna. |
| 54 | Solec | Sapeczyńska J. | Oboje starzy, niedołężni. |
| 2 | Szczygla | Dobruchowska | Lat 72 chora. |
| 2 | Garbarska | Ruszkowska | Mąż chory, dzieci dr. 4. |
| 2 | Garbarska | Sładowska D. | Wdowa, zaw. na mowę i nogi. |
| 9 | Ogrodowa | Botkiewicz J. | Lat 75, chora na nogi. |
| 54 | Nowolipki | Łęcka Kat. | Niewidoma. |
| 46 | Dzielna | Michalska R. | Wdowa chor., dz. drob. 3. |
| 67 | Pańska | Angeloska K. | Wdowa chora, dz. dr. 3. |
| 25 | Jerozolim. | Bielecka Fran. | Wdowa, dzieci drob. 5. |
| 64 | Pańska | Danieleska M. | Wdowa, dzieci. dr. 3-je. |
| 20 | Wspólna | Szpora Zofja | Wdowa lat 70, bezwładna. |
| 46 | Dzielna | Osełko Ewa | Wdowa, dz. dr. 3. |
| 56 | Pawia | Stempień Pau. | Wdowa ciężko chora, dzieci drobnych 4-ro. |
| 62 | Czerniak. | Kostancja Pa... | Oboje niedołężni, dzieci małych 2-je. |

## Kronika zagraniczna.

× *Jarmark na wełnę w Poznaniu d. 12 czerwca.* Targ ociężały. Chęć kupna tylko przy nizkich cenach. Dobrze wymyta wełna otrzymuje ceny przeszłorocznej, nieposiadająca tego przymiotu stoi o 6 talarów niżej. Z gatunków dobrych wszystko już wyprzedane. Ogół przywozu 23,000 centnarów.

× W Berlinie powstała wielka fabryka maszyn do szycia, założona przez osobne towarzystwo akcyjne.


**OGŁOSZENIE.**

W dniu 25 Maja (6 czerwca) rozpoczął się ruch pociągów towarowych na sekcji Drogi Żelaznej Kijowsko-Brzeskiej pomiędzy Krzywinem a Brześciem, obejmujący Stacje: Ożenin, Zdołbunowo, Równo, Klewań, Ołyka, Łuck, Rożyszcze, Gołoby, Kowel, Myzowo, Krymno, Zabołocie, Małoryto, Aleksandrja i Brześć.

Wszystkie stacje wymienione zostają w bezpośredniej komunikacji towarowej, bez przeładowywania towarów ze wszystkiemi stacjami dróg: Moskiewsko-Kurskiej, Kursko-Kijowskiej, Odesskiej, Kursko-Charkowsko-Azowskiej, Charkowsko-Nikołajewskiej i Konstantynowskiej.

Wszystkie Stacje nowootwartej Sekcji Drogi Żel. Kijowsko-Brzeskiej, w bezpośredniej zostają komunikacji towarowej, ze wszystkiemi Stacjami drogi Mikołajewskiej, z przeładowywaniem towarów przy oddawaniu takowych w Moskwie; ze wszystkiemi stacjami Orłowsko-Griazskiej drogi, z przeładowywaniem w Orle; i ze wszystkiemi stacjami drogi Żel. Warszawsko-Terespolskiej, z przeładowywaniem w Brześciu.

Wszystkie Stacje nowo-otwartej Sekcji Drogi Żel. Kijowsko-Brzeskiej zostają w bezpośredniej komunikacji towarowej z drogami 2gej gruppy, jako to: Moskiewsko-Riazańską, Riazańsko-Kozłowską, Kozłowsko-Woroneżską, Woroneżsko-Rostowską, Griazsko-Carycyńską, Kozłowsko-Tambowską, Tambowsko-Saratowską, Riażsko-Marszańską i Riażsko-Wiaziemską, z przeładowywaniem towarów przy oddawaniu takowych z jednej gruppy dróg do drugiej, oraz ze wszystkiemi Stacjami Moskiewsko-Niżegorodzkiej drogi, z przeładowywaniem w Moskwie.

Wszystkie Stacje nowootwartej Sekcji Drogi Żelaznej Kijowsko-Brzeskiej w bezpośredniej zostają komunikacji towarowej, z przeładowaniem towarów w Orle, ze Stacjami drogi Orłowsko-Witebskiej: Poczynki, Stodoliszcze, Rosławl, Dubrowska, Żukowka: Briańsk, Biełyje bierega, Karaczew, Smoleńsk i Witebsk, ze stacją Dynabursko-Witebskiej drogi: Dynaburg, oraz za Stacją Ryżsko-Dynaburskiej drogi, Ryga.

Osobne ogłoszenia zawiadomią wkrótce o rozpoczęciu ruchu pociągów osobowych na tej części Drogi Żel. Kijowsko-Brzeskiej, jakoteż o otwarciu Drogi Żelaznej prowadzącej od Stacji Idołbunowo do Radziwiłowa. —5823—

Nabywszy na publicznej licytacji Sklep Towarów Żelaznych po ś. p. F. Braun, przy ulicy Nowy-Świat i Ś-to-Krzyzkiej, urządzam

# WYPRZEDAŻ ZUPEŁNĄ

tychże towarów, praktycznych i koniecznych w gospodarstwie domowem; po cenie **20%** taniej od ceny kosztu. Towary do nabycia są: **Żelazka** do prasowania od rs. 1, **Młynki** do kawy od kop. 50; **Łyżki** stołowe tuzin rs. 1 kop. 50; **Wagi** gospodarskie od kop. 50; **Garnki** i **Rądle** różne, **Wieszadła** do garderoby od kop. 50; **Formy** do legumin i galaret; **Noże** stołowe i kucharskie, **Nożyczki** od kop. 20; **Brykle** po kop. 10; **Łańcuchy** rozmaite i t. d.

Wyprzedaż trwać będzie **tylko do dnia 13 Czerwca r. b.**, poczem handel ten zwinięty zostanie. a sklep jest do najęcia. Wiadomość na miejscu.

— 5389 — **WILHELM GEYER.** 5- 6

Jest do wynajęcia od 1-go Lipca r. b.

# PIEKARNIA.

Z drzewa śpichrzami murowanemi, Stajnią i Wozownią, oraz z mieszkaniem na 1-szem piętrze, złożonem z Pokoju dużego, pasażu i kuchni, w domu Nr 65, przy ulicy Rynek Starego-Miasta, za cenę roczną rs. 500. Wiadomość u Rządcy domu Gadomskiego, przy ulicy Freta Szeroka Nr 9 nowy, na 3-ciem piętrze od frontu. 2 – 2 — 5720 —



**Parasolki damskie** w najnowszych fasonach; poleca po cenach nadzwyczajnie tanich, Skład Papieru i Galanterji

# B. GRÜDIGER,

przy ulicy Granicznej, trzeci sklep od placu Żelaznej bramy 3 7 — 5665 —

# ZARZĄD FABRYKI TABACZNEJ TOWARZYSTWA

# „UNION”

dawniej

## L. KRONENBERG

Ma zaszczyt polecić Szanownej Publiczności, oprócz dawniejszego gatunku, nowy gatunek

## Tabaki Litewskiej,

po kop. 24 za 1 funt, oraz Papierosy nasypywane z wyborowego tytoniu, pod nazwą:

## Petit Canon (w żółtej bibułce)

w cenie **rs: 1 za 100 sztuk.**

**Papierosy Warszawskie**, w cenie kop. 50 za 100 sztuk. 3 – 3 — 5597 —

# DRUGIE ROSSYJSKIE

# TOWARZYSTWO UBEZPIECZENIA OD OGNIA

## w St. Petersburgu.

**założone w roku 1835**

## z kapitałem zakładowym 1,500,000 rub. sr.

## w całości wniesionym i znacznym funduszem rezerwowym.

przyjmuje do ubezpieczenia wszelkiego rodzaju ruchomości i nieruchomości miejskie, wiejskie i fabryczne, na bardzo przystępnych warunkach i **po opłatach znacznie zniżonych**.

Przyjmuje również do ubezpieczenia wszelkie płody rolne, **ubytkami lub przybytkami** perjodycznemi, co stanowi znaczną różnicę w opłacie na kórzyść ubezpieczającego się. Na życzenie PP. Obywateli Ziemskich **opłaty rozłożone być mogą na raty półroczne.**

Przypadające wynągrodzenia za poniesione skutkiem pożaru straty, Towarzystwo wypłaca w jak najkrótszym czasie i z wszelką akuratnością, a w razie zajść mogących sporów poddaje się wyrokom Sądów Królestwa.

Do przyjmowania na rzecz Towarzystwa Ubezpieczeń, upoważnieni są następujący Agenci:

**W Gubernji Warszawskiej.**
PP. M. M. Cohn w Warszawie Nr 747.
„ Teodor Hertz „ „ 778.
„ B. Grąbczewski, w Włocławku.
„ E. Hiller w Kowalu.
„ Teofil Krupiński, w Skierniewicach.
„ M. Trzcieniecki, w Aleksandrowie.

**W Gubernji Kaliskiej.**
PP. Józef Cohn w Wieluniu.
„ L. Gottheiner, w Sieradzu.
„ Haymann Sander w Koninie.
„ Jan Grużewski, w Zduńskiej Woli.
„ Juljusz Ascher, w Ozorkowie.

**W Gubernji Petrokowskiej.**
„ Henryk Barthels, w Łodzi.
„ Albert Caro, w Łodzi.
PP. Józef Józefowicz, w Częstochowie.
„ H. Reicher et Comp. w Sosnowcu.
„ David S. Halpern, w Tomaszowie.
„ M. Glücksmann, w Pabianicach.

**W Gubernji Lubelskiej.**
PP. Al. Ułasewicz, w Szczebrzeszynie.
„ Feliks Erlicki, w Nowej Aleksandrji.

**W Gubernji Płockiej.**
PP. Ludwik Flatau, w Płocku.
„ M. Grünberg, w Przasnyszu.

**W Gubernji Siedleckiej.**
P. S. Silbermann, w Międzyrzecu.

**W Gubernji Suwalskiej.**
PP. Lasar Rosenthal, w Suwałkach.
„ S. Tobołowski, w Kalwarji.

Zarazem Towarzystwo podaje do wiadomości, że **zamierza ustanowić agentury** w pozostałych miastach gubernialnych i powiatowych, jak również innych główniejszych miejscowościach Królestwa powyżej niewymienionych. Reflektanci odnieść się zechcą osobiście lub listownie do niżej podpisanych Generalnych Agentów Towarzystwa, przy wskazaniu referencji.

## Generalni Agenci, KRONENBERG, NELKENBAUM et Comp.

3 – 10 — 5200 — w Warszawie, ulica Niecała, Nr 614b.

**PIGUŁKI Z ROŚLINY MATIKO**
**PP. GRIMAULT ET Cie APTEKARZY W PARYŻU**

Liczne fałszerstwa i naśladownictwa naszych produktów dokonane w Niemczech, zaczynają się zjawiać powszechnie w Królestwie, mamy zatem sobie za obowiązek uprzedzić publiczność i Panów Lekarzy, że składy naszych produktów specjalnych lekarskich, powierzyliśmy PP. Mrozowskiemu, Gallemu i L. Spiessowi, utrzymującym magazyny materjałów aptecznych w Warszawie; PP. Marcinczyk braciom drogistom w Kijowie i Panu Chróścickiemu aptekarzowi w Wilnie. (6—10) —368—

## EXTRAIT VÉGÉTAL DE ROSSE ET DE VIOLETTES

**aux jaunes d'oeufs.**

**ED. PINAUD.**

Pour dégraisser les cheveux, leur donner du brillant.
Préparé par **Ed. PINAUD**, Parfumeur Chimiste, fournisseur patenté de S. M. le Reine d'Angleterre, 37. Bt. Strasbourg **Paris.**
Se trouve chez tous les principaux Parfumeurs et Coiffeurs. (13—13) —379 —

## WIADOMOŚĆ DLA PP. TECHNIKOW!

## SKŁAD

## Materjałów Piśmiennych i Rysunkowych

## WŁADYSŁAWA BEDNAWSKIEGO,

*przy ulicy Miodowej, Nr 497c, dom W-go Bujno.*

przysposobił na nadchodzącą porę pomiarów, budowli i robót inżynierskich

Papier sekcyjny formatu stolika mierniczego dla jeometrów **opatrzonego** firmą składu, Papieru rysunkowego angielskiego Wathmens'a, Papieru rysunkowego holenderskiego we wszelkich egzystających formatach, Papieru rolowego zagranicznego 2 łokcie szerokiego Papieru kratkowanego do planów, w arkuszach i rolach z 10-tną podziałką, Kalki płociennej i papierowej w roloch, Papieru rysunkowego w rolach na płótno naklejony, Farb Chevala, Lambertye'ego i Ackermana, Tusyu prawdziwego chińskiego, Reiszceigów, Cyrkli, Grafjonów, Transporterów i t. p. Linji okutych, Rajszyn, Ekierek, Szablonów, Miar taśmowych, drutowych i składanych, Tabelle anszlagowe i miernicze, wszelkie materjały piśmienne i przybory do stołu technicznego. Ceny stałe. Wysyłka pocztą z wszelką akuratnością.
5—6 — 5105 —

## PASTA I SIROP Z KODEINA

**P. BERTHE w Paryżu.**

Preparacje piersiowe wymienione w kodeksie farmaceutycznym francuzkim
Skład główny w Paryżu u Pana **Barthe**, 24, rue des Ecoles; w Warszawie w Składach Materjałów Aptecznych Gallego i Spiessa i w Aptece Kucharzewskiego; w Krakowie w Aptece P. J. Trauczyńskiego; we Lwowie w Aptece P. Mikolascha; w Poznaniu u Dra Mankiewicza, w Kijowie w Aptece Braci Marcińczyk i w Aptece P. Kucharzewskiego. 7 52 — 3967 —

## Rs. 2,000,

potrzebne są, na umiarkowany procent na lat dwa lub trzy, na pierwszy numer hypoteki dóbr Ziemskich. Wiadomość w hotelu Europejskim do godz. 9-tej z rana codziennie. —5797 1—3

## Żądaną jest pożyczka od 15,000 do 18,000 Rsr.

na Dobra, położone w powiecie Garwolińskim. Lub też Dobra te sprzedane być mogą z wolnej ręki; rozległości dzies. 1,260 (włók 84), zabudowania dostateczne, lasu dzies. 600 (włók 40), łąki obszerne, staw rybny, młyn i wyznaczona jest linja dla mającej budować się kolei żelaznej, odległe od Warszawy mil 7, a od Wisły wiorst 4. Wiadomość w Hotelu Litewskim, w mieszkaniu Nr 2 i u Izydora Mentlik, na ulicy Dzikiej, Nr 2245a. —5575 3-3

Potrzebni są

## Leśniczy, Ekonom i Pisarz,

z dobremi świadectwami. Wiadomość udzieli Rządca domu Nr 13 nowy, ulica Wielka. - 5649 2—3

## OSOBA

udająca się do Ciechocinka, życzyłaby zabrać na kuracje Panienkę, potrzebującą opieki, za stosowną umową. Tamże są dwa pokoiki i kuchenka z meblami i fortepianem na miesięcy dwa do najęcia, blisko Ogrodu Saskiego, Nr 9 nowy, ulica Graniczna, mieszkania Nr 1-szy. - 5616 - 3 3

## OSOBA

usposobiona do dawania lekcji muzyki i udzielania nauk początkowych i korepetycji, pragnie przyjąć miejsce odpowiednie za mieszkanie i wygody. Adresa mogą być składane w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. M. K. J. - 5677—2—2

## OFICJALISTA,

który zajmował posady Wójta Gminy, Nadleśnego i Kassjera w dużych Dobrach przez lat 20, obznajmiony gruntownie z wszelką rachunkowością i w części z gospodarstwem, znający język rossyjski, pragnie otrzymać odpowiednie pomieszczenie na prowincji, lub w Warszawie, w jakich zakładach fabrycznych zaraz, czy od 1-go Lipca r. b. Osoby interessowane, raczą nadsełać swe wezwania pod Lit. W. A. M., ulica Solna Nr 8 nowy, mieszkania 12. - 5708—2—3

Do sprzedania

## DOM

położony przy ulicy Siennej z oficyną i ogrodem. Wiadomość przy ulicy Siennej Nr 11, w mieszkaniu Nr 2 i 3 bez pośrednictwa osób trzecich. Tamże jest do wynajęcia zaraz **Pokój** dla kawalera za rs. 80 rocznie i od Ś-go Jana r. b. **mieszkanie** za rs. 250 i **meble** są do sprzedania. —5344 4 4

## Woda Selcerska. 9 Medali.

**Aparat Gazogène Brieta**

nazwany i zabrewetowany.

JEDYNY jaki potwierdzonym został przez AKADEMJĄ MEDYCZNĄ

JEDYNY aki przyjęty został w szpitalach **Paryzkich.**

Za pomocą tego aparatu powszechnie znanego obecnie, każdy dziś może w jednej chwili przygotować z bardzo małym kosztem WODĘ SELCERSKĄ wszelkie napoje gazowe jakoto: Vichy, Soda, Limonada gazowa i wino musujące etc.



CENY Aparatów Brieta:
o 1 butelce 12 fr.
o 2-ch i t. d. 15 fr.
o 3-ch i t. d. 18 fr.
o 4-ch i t. d. 25 fr.

PROSZKI sto doz:
do 1 b. 10 fr.
do 2 b. 15 fr.
do 3 b. 20 fr.
do 4-ch butelek 30 fr.

## MONDOLLOT SYN

**Inżenier fabrykant.**
W Paryżu przy ulicy Château-d'Eau, 94 i 96.
W Składach: PP. Gallego, Spiessa PP. Lesser w Warszawie. —2159—

Jedynie z powodu bezwarunkowego wyjazdu na wieś, jest ua korzystnych warunkach do odstąpienia

## RESTAURACJA

od lat 20-tu reputowana, przy ulicy Piwnej **pod PAPUGĄ.** - 5480—3- 4

Potrzebny jest

## NAUCZYCIEL,

Niemiec lub Francuz, posiadający muzykę, od 1-go Lipca r. Bliższa wiadomość w Aptece, ulica Mazowiecka Nr 16. —5702—2-3

## Jest do sprzedania: Maszyna do Szabowania

dla P. Stolarzy, do wszelkich wyrobów Stolarskich szabowanych. Wiadomość u właściciela domu Nr 59 nowy, ulica Pańska. —5532 - 3—3

## KRÓW DOJNYCH 30

w części Żóławskich w części krajowych, jest do zbycia w każdej chwili z powodu zwinięcia pachtu, w dobrach Szczawin, o 7 wiorst od stacji Sieluń na trakcie Kowieńskim. —5654—2 3

## MECHANIK

obznajmiony z wszelkiego rodzaju maszynami oraz gospodarstwem wiejskiem, poszukuje odpowiedniego obowiązku przy jakimkolwiek zakładzie fabrycznym lub na wsi za pisarza ekonomicznego, posiada nadto język ruski i polski. Adressa uprasza nadesłać do Red. Kurjera Warsz. pod lit. F. Gr. —5829 -1 - 6



Pozostawiony jest do sprzedania w Składzie Fortepianów i Pianin Zagranicznych



L. Fränkla, przy rogu ulic Bielańskiej i Tłomackiej Nr 2 nowy,

## FORTEPIAN

mahoniowy, prawie zupełnie nowy, z fabryki Kralla i Seidlera, o 7-miu oktawach, z całym blatem metalowym i 4-ma sprejcami, najnowszego fasonu i konstrukcji, z tonem pełnym i silnym, za bardzo przystępną cenę, oraz **Fortepian** mahoniowy, używany, prawie o 7-miu oktawach, z fabryki zagranicznej, z 4-ma szprejcami, w najlepszym stanie, krótkiego nowego fasonu za rs. 120. —5770 2 3

Jest do sprzedania

## duży Garnitur Mebli

mahoniowych, jedwabnym adamaszkiem krytych, wraz z jedwabnemi firankami do 3-ch okien, duże lustra w złoconych ramach, alabastry włoskie, różne gzemsy, obrazy olejne i inne przedmioty. Wiadomość: ulica Elektoralna Nr 5, w drugiej bramie, na 1-szem piętrze pod Nrem 15, od 10 do 3-ej. —5753 - 2 -3

Do sprzedania, wydzierżawienia albo w zamian za posessję w Warszawie,

## wieczysta Dzierżawa

w bliskości Warszawy dies. 150 (włók 10) mająca, z inwentarzem żywym i martwym oraz obsiewami. Wiadomość przy ulicy Marienstadt Nr 17, na drugiem piętrze od frontu od 3 do 7 po południu. 5755 2 3

**Do Składu Jana Grabowskiego przy ulicy Miodowej Nr 495 nadszedł świeży transport**

## cementu

**krajowego Portland zwanego z fabryki Grodziec, dalsze tranporta ciągle nadsyłane będą.** — 3602— (8 22)

## RESTAURACJA

przy ulicy Trębackiej, pod Nrem 640, nowym 5, przypomina się Szanownym gościom, że **OBIADY** wydawane są tak jak zawsze, to jest z pięciu potraw i filiżanki kawy, po cenie umiarkowanej, to jest miesięcznie rs. 6 kop. 75, a pojedyńczo kop. 25. Pomimo obiadów, można dostać podczas obiadów na **pół porcję** z gotowych, pieczeni, sztukę mięsa, rosołu, po kop. 10. **FLAKI** w Niedzielę i Czwartek, z czem polecam się Szanownej Publiczności. **Szmitkowski.** 5771 2 3

Przy ulicy Browarnej Nr 6 domu, a 4-ty mieszkania, są

## KOSTIUMY

zupełnie nowe, najświeższych fasonów, gustownie przybrane, do odstąpienia niżej kosztu. Widzieć można każdego dnia od 10 zrana, do 6-tej po południu. - 5820 - 1 - 3

## Do sprzedania

Filiżanki z dawnej porcelany, Filiżanki srebrne złocone, Cukiernica srebrna, serwantka mahoniowa, Ekran orzechowy, Toaletki, Lustro, Obrazy, dawne Sztychy, Ryciny, oraz różne sprzęty. W dniu W-go Siedlewskiego, róg placu S-go Aleksandra i Alei Ujazdowskiej, 1-sze piętro, wejście od Alei Ujazdowskiej. 1—3 — 5810 —

Do sprzedania

## ZEGAREK

niekryty damski, za rs. 37, **Szal** czarny koronkowy, za rs. 10, **Palto** damskie aksamitne za rs. 45. Ulica Bednarska Nr 11 nowy, mieszkania 13, na 1 piętrze, od godziny 11 z rana, do 4 wieczór. 5653- 2 -3

## TRZY POKOJE

z meblami i kuchnią, lub bez takowej, jest do odnajęcia od 1 Lipca r. b. na miesięcy dwa. Wiadomość przy ulicy Aleksandrja, Nr 16 nowy, mieszkania 11. —5562—3 3

Do wynajęcia od Ś-go Jana r. b., przy placu targowym Witkowskiego, obok budować się mającej stacji towarowej dróg żelaznych W.-W. i Bydgoskiej,

## LOKAL

na bawarję z ogródkiem i kręgielnią, oraz dwa **SKLEPY** dogodne do handlu wiktuałami. Wiadomość na miejscu, lub przy ulicy Złotej N. 1499 (16 nowy) w mieszkaniu N. 10. 5662 2—3

Do wynajęcia każdego czasu

**LOKAL zdatny na Warsztaty lub Fabrykę,**

składający się z obszernej sali i pomniejszej, oraz dwóch pokoi mieszkalnych. Wiadomość róg ulicy Dobrej i Bednarskiej, Nr 2814a, u W. Rejchla i przy ulicy Długiej w Składzie Sukna W. Lange Nr 55 nowy. 5825 - 1 3

Jest do wynajęcia od 1-go Lipca r. b.

## POKOIK

z oddzielnym wchodem, w blizkości Krakowskiego-Przedmieścia, przy ulicy Podwal, Nr domu 18, mieszkania 19, w razie życzenia, może być z meblami i usługą. Wiadomość na miejscu. 5789—1 3

Ktoby miał do odnajęcia

## 1 Pokój

z przedpokojem lub dwa małe pokoiki, w bliskości Placu Teatralnego lub Bankowego, zechce zostawić wiadomość w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod literą S. S. W. —5787—1—1

Do wynajęcia od 1 Lipca 1873 r. przy ulicy Twardej pod Nrem 10/1098c

## 6 Pokoi odświeżonych,

na 1 piętrze, z balkonem, przedpokojem, kuchnią, drwalnią i piwnicą, w cenie rocznej rs. 500. Wiadomość u Właścicielki. - 5327 -

**Do wspólnej nauki** potrzebną jest jedna lub dwie PANIENKI, około lat 12 mające, w domu gdzie jest niemka i francuzka. Tamże jest do wynajęcia

## POKÓJ

osobny o dwóch oknach na 1-em piętrze, dla Francuzki może być na dogodnych warunkach. Wiadomość przy ulicy Bielańskiej Nr 8, mieszk. Nr 7, od godziny 3 do 5. - 5044--9

Z powodu wyjazdu jest do odnajęcia do 1-go Września r. b.

## LOKAL,

składający się z przedpokoju, dwóch obszernych pokoi, widnego pasażu i kuchni. Tamże jest do odnajęcia na rok z opałem, jeden POKÓJ. Ulica Oboźna Nr 1, mieszkania 20. - 5763—2—3

Do wynajęcia każdego czasu

## 3 Wozownie czyli Składy

które mogą być użyte na

## STAJNIE,

w possesji Nr 149 na Pradze przy kolei Petersburskiej. Wiadomość na miejscu lub w Składzie Herbaty **L. Krupeckiego**, wprost statuy Kopernika. 1 6 — 5785 —

## MIESZKANIE

do wynajęcia od 1 Lipca do 1 Września **pięć pokoi,** przedpokój, kuchnia, które może być podzielone, z meblami lub bez mebli, z tych pokoi jeden może być na cały rok wynajęty ze wspólnym przedpokojem, w Alei Jerozolimskiej od frontu, 2 piętro, Nr 34, mieszkania 6. 5298—6 6

## PAŁACYK

z ogródkiem, stajnią i wozownią, przy ulicy Widok pod Nrem 1578c położony, jest **do sprzedania lub wynajęcia** od 1 Lipca r. b. Bliższą wiadomość udzieli Adwokat Bronikowski przy ulicy Długiej pod Nrem 17 zamieszkały. —5624 3—3

(Patrz dodatek 1 szy).

# DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 123.

*Dnia 16 Czerwca 1873 roku.* *Poniedziałek.* *Dnia 4 (16) Czerwca 1873 roku.*

## Księgarnia Gebethnera i Wolffa w Warszawie

otrzymała na Skład Główny w dalszym ciągu zeszyty 5, 6, 7, 8 wychodzącego we Lwowie dzieła Fr. Kr. Szlossera pod nap.:

# DZIEJE POWSZECHNE.

**Warunki Przedpłaty:**

Dzieło to wychodzi w zeszytach sześcio-arkuszowych w dużej 8-ce po sześć zeszytów na kwartał. W ten sposób druk całego dzieła ukończony będzie w ciągu lat czterech.

Przedpłata wynosi kwartalnie czyli na 6 zeszytów rs. 1 kop. 50, a z przesyłką pocztową rs. 2 i uiszcza się w początku na pierwszy i ostatni kwartał, a następnie opłaca się w każdym kwartale, prenumerata kwartalna.

Przedpłatę przyjmują oprócz Składu Głównego, wszystkie znaczniejsze księgarnie w Warszawie i na prowincji.

Po wyczerpaniu historji powszechnej Cezara Cantu, brakuje nam dzieła bądź oryginalnego, bądź tłomaczonego, któreby czyniło zadość wyższym pragnieniom umysłowym, przedstawiało nie zewnętrzną powłokę, ale ducha faktów, było nie suchym regestrem wypadków, ale rozumnem ich zestawieniem, racjonalną konstrukcją, i prawdziwie nazwać się mogło historją. Takiem dziełem w literaturze niemieckiej jest: Dzieje powszechne Fryder. Kr. Schlossera, w sędziwym wieku za dni naszych zmarłego. Uczony, samodzielny, miłujący prawdę, głębokiem uczuciem moralnem przejęty historyk, zawarł w tem kilkunastotomowem dziele wszystkie rezultaty badań, którym całe życie swe poświęcił. Wykład pragmatyczny obok formy nader ożywionej i przystępnej, przywiązanie dla idei dobra, miłość ludzkości i przekonanie o nieustannym postępie, znamionują tę pracę Szlossera. Sądzić należy, że wydanie Dziejów powszechnych tego autora, w zupełności zastąpi brak porządnego dzieła, przedstawiającego dzieje wszystkich narodów świata cywilizowanego, i przyniesie trwały pożytek literaturze krajowej. — 3385 — 2—12

---

Z powodu zmiany lokalu, jest **do sprzedania pewna ilość książek** ogółem, albo działami, podług cen znacznie niższych od ceny kosztu.

Działy te są następujące:

1) **Religja i moralność,** dzieł 34, tomów 43, za rs. 22.
2) **Historja, Jeografja i Podróże,** dzieł 160, tomów 240, za rs. 168.
3) **Zyciorysy i wspomnienia osób znakomitych,** dzieł 17. tom. 18, za rs. 15.
4) **Nauki przyrodzone i matematyka,** dzieł 40, tomów 59, za rs. 37.
5. **Pisma zbiorowe autora,** dzieł 15, tomów 80, za rs. 33.
6) **Literatura, krytyka, poezje i powieści,** dzieł 85, tomów 123, za rs. 38.
7) **Pamiętnik' i pisma zbiorowe,** dzieł 35, tomów 236, za rs. 167.

Jeżeliby kto chciał jedno lub kilka dzieł nabyć, może to uskutecznić, lecz podług innej umowy. Książki i ich spis są do obejrzenia w domu przy ulicy Tamka, Nr 29 nowy, w mieszkaniu Nr 1 na dole, każdego dnia prócz świąt, od godziny 10 z rana do 6 wieczorem. 1 3 5744

---

## Nakładem i Drukiem Księgarni

POD FIRMĄ:

# JÓZEFA ZAWADZKIEGO

## W WILNIE,

*wyszły z pod prasy następne dzieła:*

## Dzieła kompletne IGNACEGO CHODŹKI.

11 tomów in 12mo uprzednia cena katalogowa **rs. 12 kop. 50**. Nowe wydanie w 10 tomach po cenie zniżonej rs. 5, z przesłaniem pocztą rs. 6. (Osoby wypisujące wprost z księgarni Wydawców w Wilnie, kosztów przesyłki nie ponoszą).

Pisma te zawierają: Tom I V, 6 serji Obrazów Litewskich; Tom VI--VIII, 4 serje Podań Litewskich; Tom IX, Dwie konwersacje z przeszłości; Tom X, Próby nowego dykcjonarza, wydaje Pan Wirszajta, niegdyś Szubrawiec Rustykanin. (Każdy tom sprzedaje się osobno, po cenie katalogowej).

**Sumienie jakiem być powinno,** przez P. J. Marchal, Miss. Apost. 1873 w 16-e. Cena kop. 75.

**Przewodnik dla spowiedników**, dzieło ułożone przez ks. J. Gauma, z pism najcelniejszych. najdoświadczeńszych i najświątobliwszych spowiedników w kościele, przełożył z francuzkiego ks. Urban Rokicki. Wydanie nowe 1873 in 8-vo, 2 tomy w jednym (500 str.). Cena rs. 1 kop. 80.

**Krótki zarys historji powszechnej**, przez Aleksandra Zdanowicza. ozdobiony dwiema tablicami chronologicznemi, według metody A. Jaźwińskiego, chromolitograficznie wykonanemi. Naumburg 1872, wybanie ozdobne in 12-mo. Cuna rs. 1 kop. 80.

**Nauka pobożności dla dzieci,** przez księdza biskupa Ségur, przekład z francuzkiego z przydaniem na początku wykładu pacierza i głównych zasad wiary, przez ks. A. Płaskowickiego, w 16-ce, 466 str. z ryciną mogącą służyć jako pamiątka pierwszej komunji. Cena kop. 80.

**Kobieta jaką być powinna,** przez P. J, Marchal, z wydania 9-go francuzkiego, przełożył ks. Joachim Dębiński Mag. Teol. w 16-ce. Naumburg, na papierze welinowym. Cena kop. 80.

**Ritutle Sacramantorum**, ecaliorum Ecclesiae Romano-catholicae caeremoniarum ea Rituale Synodi Provincialis Petricoviensis de promptum. Editio nova aucta etemendata. Naumburg, 1873 in 12-mo; na papierze welinowym, rs. 1 kop. 35.

## Po cenie znacznie zniżonej:

**Ogród Różany,** w którym się zawiera duch nabożeńswa i religji ku pożytkowi duchownemu wszystkich pobożnych katolików służący, przez ks. Jak. Falkowskiego Z. K. P. L. ułożony, in 16-o maj., około 700 str. bardzo ścisłego druku. (Wydanie oryginalne powiększone 9-ciu obszernemi naukami o różnych przedmiotach religji i medytacjami na 3 dni rozłożonemi, które się nie znajdują w przedrukach tej książki).

Cena tej książki została zniżona następnie: Na papierze białym z ryciną na stali przedstawiającą Różaniec Święty z rs. 1 kop. 20, na kop. 60. Na papierze lepszym z 2-ma rycinami, z rs. 1 kop. 35, na kop. 75. Na papierze welinowym z 2-ma rycinami i tytułem na stali rytym z rs. 1 kop. 50, na rs. 1. W oprawach zaś ceny są następne: na kop. 80, na kop. 90, w safian rs. 1 kop. 50, w jaszczur ozdobnie opraw. rs. 2.

W Warszawie Skład Główny wszystkich powyżej wymienionych dzieł w księgarni **Michała Glücksberga,** Krakowskie-Przedmieście Nr 7 (411) i do nabycia we wszystkich krajowych i zagranicznych księgarniach. Prócz tego księgarnia pod firmą **Józefa Zawadzkiego** w Wilnie, ciągle jest zaopatrywana we wszelkie nowości literackie i muzyczne; przyjmuje też prenumeratę i dostarcza z największą akuratnością: dzienniki francuzkie, polskie i niemieckie, oraz dzieła w tych językach innych, na warunkach przez Księgarnie Warszawskie ogłaszanych. 1—1 5636

---

## Księgarnia Gebethnera i Wolffa

otzymała na **skład główny** dzieło pod tytułem:

## Ucieczka do Miłosierdzia Boskiego

przez św. **Alfonsa Lignori.**

5—6 Cena kop. 15, z przesyłką kop. 20. — 5257 —

---

Od 1-go Lipca r. b. przy piśmie tygodniowem dla kobiet pod tyt.: Bluszcz, wychodzić będą prócz dotychczasowych wzorów ubiorów i robót

# MODY KOLOROWANE.

Co tydzień do każdego numeru Bluszczu dołączoną będzie jedna moda kolorowana.

W początku każdego miesiąca dostarczoną nadto będzie do tych mód osobna

# TABLICA KROJÓW

UŁATWIAJĄCA WYKONANIE.

Mody te należą do najgustowniejszych, kroje zaś nadadzą im wyższość nad tego rodzaju pismami zagranicznemi.

**Bluszcz** z dodatkiem obejmującym wzory ubiorów i robót jak dotychczas, **bez mód kolorowanych** w Warszawie kwartalnie rs. 1 kop. 80, miesięcznie kop. 60, na prowincji rs. 2 kop. 50.

**Bluszcz** z dodatkiem dotychczasowym i nadto **z modami kolorowanemi** w Warszawie kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1, na prowincji kwartalnie rs. 4.

Listy i żądania uprasza się adresować do księgarni Michała Glücksberga (Wydawcy Bluszczu), w Warszawie, Krakowskie-Przedmieście, Nr 7.

**Michał Glücksberg,**

3—3 — 5178 — **Wydawca Bluszczu.**

---

## Księgarnia Gebethnera i Wolffa

otrzymała na skład główny niżej wymienione nowości:

**Trentowski Bron.,** Panteon wiedzy ludzkiej, tom 1-szy, poszyt 3 i 4. Przy odbiorze każdego poszytu płaci się z góry za następny. Cena poszytu kop. 50.

**Estreicher K.,** Spis abecadłowy do dzieła Jochera: „Obraz literatury i nauk w Polsce.“ Tom 3-ci, rs. 1.

— Bibljografja, tom 2-gi, zeszyt 2-gi, rs. 1 kop. 80.

**Lewes G. H.,** Fizjologja codziennego życia, z angielskiego przetłomaczył Ludwik Masłowski. Tom 2-gi, rs. 1. Całe dzieło w 2-ch tomach rs. 2.

**Dutkiewicz Walenty,** Uwagi nad dziełem: „Prawo polskie prywatne“ przez Piotra Burzyńskiego, kop. 50.

**A. P.,** W sprawie o narodowość Kopernika, kop. 15.

**Luter Marcin,** Katechizm mniejszy, kop. 10.

**C. Lucyna,** 365 obiadów za 5 złotych z dodatkiem 120 obiadów postnych bez ryb, wydanie 9-te poprawione i znacznie powiększone, rs. 1. 6—6 4741

---

## JEOMETRA

przysięgły i patentowany, upoważniony przez Dyrekcję Towarzystwa Kredytowego, do czynności przy taksie dóbr, mieszka przy ulicy Leszno, Nr 710, mieszkania 11, i zajmuje się wszystkiemi czynnościami mierniczemi. —5804

---

Potrzebny jest

## Subiekt Handlowy,

z kaucją od 1,000 do 1,500 rubli w gotowiźnie lub papierach publicznych. Wiadomość powziąść można: ulica Królewska Nr 39 nowy, mieszk. 2, do 10 rano. 5809 1—3

---

## OSOBA

w średnim wieku, wyższego wykształcenia, posiadająca obce języki, przytem muzykę i rysunek, chciałaby przyjąć zobowiązanie na wsi na miesiące wakacyjne, lub też towarzyszyć komu za granicę albo na wystawę. Bliższa wiadomość: róg Mokotowskiej i Pięknej Nr domu 3-ci, mieszkania 6, od godziny 11-tej do 1-szej. 5445 1 3

---

Potrzebna jest

## GOSPODYNI

na wieś, umiejąca przytem gotować. Wiadomość: ulica Marszałkowska Nr 79, mieszk. 3, drugie piętro. —5798 1—1

---

## Panna służąca i Gospodyni

obie z dobremi świadectwami, mogą mieć miejsce na wieś. Wiadomość udzieli Rządca domu Nr 13-ty nowy, ulica Wielka.

—5803 — 1—3

---

Na ulicy Śliskiej Nr 18 nowy, jest

## MAMKA

młoda, ze świeżym pokarmem, u Akuszerki Lemke. 5800 1-1

---

## RS. 1,000 DO 2,000.

Młody człowiek uzdolniony w rachunkowości oraz w językach: polskim i ruskim, posiadając powyższą kaucję w gotowiźnie, pragnie przyjąć obowiązek kassjera, buhhaltera albo rządcy domu, lub też objąć w dzierżawę jaki z mniejszych domów. Wiadomość na ulicy Pańskiej pod Nrem 32 nowym, mieszkania Nr 17. 5801 1—3

---

**Rs. 3,000,**

jest do wypożyczenia na Nieruchomość w Warszawie, której szacunek nie przenosi kwoty rs. 20,000. Kapitał mieścić się winien w pierwszej połowie wartości domu wykazanej w hypotece lub w fajerkasie. Wiadomość przy ul. Chmielnej pod Nrem 6, mieszkania Nr 2, na dole, bez pośrednictwa osób trzecich, codziennie w godzinach od 3 do 5 po południu. Tamże do sprzedania **dywan** do salonu, mający 8 łokci długości.

— 5826 1—3

---

Liczne dopytywania się, zniewalają mnie zawiadomić Osoby interesowane, że

**Skład Szarpi i Bandaży**

E. FALĘCKIEJ, dawniej Konopacki i Dąbrowski, przeniesiony został z gmachu Dobroczynności na róg Ulicy Bednarskiej i Krakowsk.-Przedm. Nr domu 2673a (25). Tu także dostać można **Maści na Odciski** (Towścika). 4986 — 6—6)

---

## Najlepsza MUSZTARDA,

w różnych gatunkach, **w niczem nieustępująca zagranicznym.** Nabyć ją można w każdym czasie w Fabryce **A. SCHWEITZER,** w większych lub mniejszych ilościach, t. j. na **garnce, kwaterki,** oraz w **słoikach** po umiarkowanych cenach, przy ulicy Królewskiej, w domu p. Hessego, pod Nrem 1068/9. — 5394 — 3 3

Ponieważ bardzo często wystosowywane bywają reklamacje do mnie niewłaściwie, przez osoby błędnie mniemające, że rekomendacje guwernantek przez Marję Dąbrowską utrzymywana, jest jedną i tąż samą którą ja prowadzę, dla uniknienia więc nadal pomyłek w tym względzie, widzę się w konieczności oznajmić osobom interessowanym, a łaskawie mnie zaszczycającym swem zaufaniem, iż żadne stosunki familijne, ani zajęcia mego dotyczące nie wiążą mnie z P. **Marją Dąbrowską**. Upraszam więc na przyszłość zwracać uwagę przy adressowaniu listów na **imię i mieszkanie moje**. Przy tem mam honor zawiadomić, że obecnie szukają za pośrednictwem mojem pomieszczenia guwernantki, guwernerowie i bony z rozmaitem wykształceniem naukowem. — Nauczycielka Wyższa **Helena Dąbrowska**, Krakowskie-Przedmieście, wprost placu Saskiego, Nr 38. 2-3 — 5598 —

Z powodu zwinięcia Magazynu naszego, przy ulicy Miodowej; pod Nr 492 egzystującego, urządziliśmy tamże w dalszym ciągu

# WYPRZEDAŻ

**towarów Galanteryjnych i Gospodarskich** po cenach niżej kosztu, która trwać będzie, aż do Św. Jana r. b. **N. S. Brüner i Komp.** 7—8 4888 —

## SZPRYCOWANIE Z ROŚLINY MATIKO

**PP. GRIMAULT et Comp. Aptekarzy w Paryżu.**

Przygotowane z liści drzewa rosnącego w Prau. Apteka Grimault et Comp., dla lekarzy, którzy mają zwyczaj zapisywać balsam kopaiwy. za pomocą klejowatości przygotowuje pigułki z esencji Matico i balsamu kopaiwy.

Każdy flakonik opatrzony jest podpisem **Grimault et Comp.**

Liczne fałszerstwa i naśladownictwa naszych produktów dokonane w Niemczech, zaczynają się zjawiać powszechnie w Królestwie; mamy zatem sobie za obowiązek uprzedzić publiczność i Panów Lekarzy, że składy naszych produktów specjalnych lekarskich powierzyliśmy PP. Mrozowskiemu, Gallemu i L. Spiessowi, utrzymującym magazyny materjałów aptecznych w Warszawie, PP. Marcinczyk braciom drogastom w Kijowie i Panu Chróścickiemu aptekarzowi w Wilnie. 10 - 10) — 367 —

# OBICIA PAPIEROWE

odznaczające się gustem, od najskromniejszych do najwykwintniejszych Dekoracji Pokojowych

**CERATY** wszelkiego rodzaju,

**ROLETY** do okien.

# NAJTANIEJ

**W SKŁADZIE**

# SEWERYNA MAZUR I Spółki.

**Plac Teatralny, Pałac dawniej Blanka.**

1 0 5775

## Magazyn Okryć i Sukien Damskich W. Dziechcińskiego

*przy ulicy Miodowej Nr 486a.*

Podaje do wiadomości Szanownych Dam, że mając jeszcze znaczne zapasy letnich towarów, jako to: Pąszek kaszmirowych od rs. 7½, Rotond, Dolmanów, tużureczków etc., sprzedaje takowe już teraz po cenie znacznie obniżonej. Kostjumy perkelowe oo 5½ i 6 rs. Kostjumy wełniane od 13, 15, 16 rs. i wyżej. Magazyn posiada własną fabrykę Parasoli i Parasolek damskich. Najtańsze Parasolki na rs. 1 do rs. 5, Parasole od rs. 2¼. Ceny te są tak umiarkowane, że tylke przy znacznym bardzo obrocie, może magazyn liczyć na skromny zysk 1—6 — 5802 —

## FORMY PARYZKIE

**podług figury można dostać w pracowni Sukien Damskich**

# A. Gałeckiej.

Przyjmuje się do krajania suknie, pelerynki, okrycia od kop. 30, udzielane są lekcje kroju sposobem francuzkim, który jest już tak wydoskonalony, iż każda z Pań uczących się, po wzięciu trzech lekcji, już może sama krajać suknie; każda lekcja trwa godzin dwie. Ulica Długa, Nr 557, wprost bramy Hotelu Polskiego, w bramie po lewej stronie na drugiem piętrze. 1—6 — 5813 —



Przy ulicy Zielnej Nr 22, róg Ś-to Krzyzkiej jest znaczny wybór do sprzedania lub wynajęcia nowych

## PIANIN

zagranicznych i krajowych, w niczem nieustępujących fortepianom, t. j. w tonie, grze i trwałości, w cenie umiarkowanej. 5836 - 1 3



**FORTEPIANY i PIANINA** nowe i używane, z mocnym i przyjemnym głosem, są do **sprzedania i do wynajęcia**. Fortepiany i Pianina, wynajmują się po za obręb Warszawy, to jest na letnie pomieszkanie. Wiadomość przy ulicy Zielony Plac, dom Hrabiego Zamojskiego Nr 10 nowy, 29 mieszkania. - 5819 1 3

## FORTEPIAN

mahoniowy o 7 oktawach, fabryki A. Hofera jest do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Chłodnej Nr 36, w sklepie pieczywa. 5799—1—3

## Fortepian

Buchholtza; o 6-ciu oktawach, w dobrym stanie, jest do sprzedania za rs. 35. Ulica Lersno Nr 36 nowy, mieszkania Nr 1. —5792 1 - 1

Do sprzedania za przystępną cenę

## BILARD

jesionowy, z wszelkiemi przyborami i stół jadalny rozsuwany, jesionowy przy ulicy Złotej Nr 1519 (9). Stróż wskaże. 5592 3—3

## MEBLE mahoniowe,

do bawialnego pokoju, do sprzedania przy ulicy Twardej Nr 30, w mieszkaniu kapitana Szyszkina. 5812 - 1 3

W Bazarze „Merkury" przy ulicy Senatorskiej Nr 24, obok Resursy Kupieckiej, złożone zostały w kommis do sprzedania

## Łóżko

żelazne i **materac** włosiany na sprężynach za cenę przystępną. —5817 1—2

**Folwarczek dziedziczny**

zawierający dzies. 45 (włók trzy miary n. p.) z domem mieszkalnym i zabudowaniami gospodarskiemi, wraz z inwentarzem i ruchomościami gospodarskiemi jakie na gruncie znajdują się, przy samej kolei i z przystankiem w miejscu, w odległości 6 i pół mil od Warszawy, w otoczeniu lasami, jest do sprzedania za cenę bardzo korzystną dla kupującego. Opis tego folwarczku jest do przejrzenia w Red. Kurjera Warsz. 5554—3 3

Jest do sprzedania lub zamiany na dom bez pośrednictwa osób trzecich w każdym czasie

# FOLWARK

składający się z dzies. 180 (włók 12), mil 8 od Warszawy a 2 i pół od stacji kolei Terespolskiej położony. Wiadomość w dystrybucji obok poczty, Krakowskie-Przedmieście Nr 420. 5671—2 3

## Majątek Ziemski

# ZAKAMYCZE,

przy Krakowie, obok Woli Justowskiej położony, mający obszerności dz. 45 (mórg 90), w tem 1 dzies. (2 morgi) lasu, w dobrej ziemi pszennej, z zasiewami zimowemi i wiosennemi, budynkami gospodarskiemi, ogrodami owocowemi i z propinacją, jest z wolnej ręki do sprzedania. Bliższa wiadomość u W. Doktora Machalskiego w Krakowie. —5553 3—3

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności, jest do sprzedania

## Majątek Ziemski,

dzies. 900 (włók 60) w gubernji Siedleckiej, powiecie Radzymińskim, od stacji drogi żelaznej Łukow mil 5, a od nowo-budującej się stacji wiorst 8, w ziemi dobrej, z lasem dzies. 450 (włók 30), łąki dzies. 120 (włók 8) z budynkami nowo-postawionemi, inwentarzem żywym i martwym, na gruncie zostaje rs. 19,000. Cena przystępna, może być albo zamieniony na dom w Warszawie z dopłatą, a nawet może być przyjętą summa hypoteczna na pierwszym numerze tak na majątku ziemskim jak na domu w Warszawie, mniej więcej rs. 15,000. Obszerniejszych wiadomości udzieli W-ny Zieliński, w cukierni Wincentiego róg Długiej i Miodowej od 11tej do 1ej każdego dnia. —5308 3—3

Od stacji Łochów na kolei St.-Petersburgskiej o wiorst 12, jest po sprzedania z wolnej ręki

## Kolonja

„Wola Prażmowska" mająca przestrzeni 20 dzies. (40 morgów chełmińskich), składających grunta orne i łąki; na tej kolonji znajduje się dom mieszkaluy o 7 pokojuch, kuchnia z pokojem i zabudowania gospodarskie oraz inwentarze żywe i martwe, lub bez takowych. Bliższą wiadomość o cenie i warunkach powziąść można w Warszawie, Leszno, pod Nrem 704 (59), u Właściciela fabryki. 5646 2 3

W środku miasta w najlepszym stanie od 2-ch ulic położona, pod korzystnemi warunkami, jest do sprzedania

## KAMIENICA

dwupiętrowa, z oficyną, zabudowaniami gospodarskiemi masiv murowanemi ogródkiem i podwórzem, bez pośrednictwa osób trzecich. Bliższa wiadomość w fabryce wyrobów cukierniczych p. Janowskiego przy ulicy Senatorskiej w domu Dobrycza. —5696 2—2

## DOM do sprzedania:

przy jednej z główniejszych ulic, jest do sprzedania na 8% dochodu netto. Kamienica dwupiętrowa z oficyną i z ogrodem w podwórzu, za Rs. 30,000, pośrednictwo wszelkie wyłącza się. Wiadomość w Redakcji Kurjera. 5559 3 3



**KARETA** poczwórna mała, prawie nowa. **Perelotka** czyli dorożka ruska, **Bryczka** jednokona. Kilka Siodeł i różne **Chomonta**, są do sprzedania przy ulicy Leszno pod Nr 36 nowym. —5499 3 - 3



Są do sprzedania

**Kocz**

landarowy mało używany i **dwa** małe **powozy,** oraz **Faeton** nowy, mocno zbudowany i **Chomont** angielski na pojedynkę. Wiadomość przy ulicy Długiej w Hotelu Drezdeńskim, Szwajcar wskaże. —5777—2 3

## Chomonta do sprzedania.

Ośm sztuk polskich, sześć sztuk tak zwanych krakowskich, roboty Hartmana, zupełnie mało używane. Wiadomość i obejrzeć można na ulicy Ś-to Krzyzkiej pod Nrem 13 nowym, stróż wskaże. Tamże jest Kulbaka węgierska do sprzedania. —5615 3—3

## Niemka,

rodowita, z dobrem wychowaniem, życzy udzielać lekcje konwersacji niemieckiej na godziny, dzieciom i osobom starszym w domach prywatnych, albo chciałaby wyjechać na niejaki czas na wieś, lub gdziekolwiek. Ulica Chmielna Nr 1, mieszkania 12, przyjmuje od 11tej do 5tej. -5793—1—3

Pośredniczy w umieszczaniu Guwernantek, Guwernerów, Bon, osób do towarzystwa i dających lekcje na godziny. Ulica Danielewiczowska Nr 617, nowy 8.

*Filipina z Wilskich Steingraeber.* —5824 1 1

Przy ulicy Jerozolimskiej pod Nrem 17 nowym, jest do sprzedania

**KOŃ**

wierzchowy z umontowaniem. Wiadomość pod Nrem 4 mieszkania, lub też u stróża Jakóba. 5674—2 - 3

Są do sprzedania para młodych rassowych

**KLACZY**

Kareta, Faeton, Amerykanka, Sanki Petersburgskiej roboty ze wszystkiemi przyrządami, oraz dwie pary Szorów platerowanych, jedna para na pojedynkę, siodło, czapraki, dery, dwie liberje syberynowe, około 40 korcy owsa, kilka fur słomy i siana i t. d. Obejrzeć można u stangreta Rocha pod Nrem 33 Nowy-Świat, w domu W. Bergera, a o cenę dowiedzieć się w Młynie parowym dawniej Bankowym. — 5537 3 3

**Wyborna Herbata Kjachtyńska**

ze składów

## D. i A. Rostorgujewych

W MOSKWIE

sprzedaje po cenach Moskiewskich Skład Herbaty

## BORKOWSKIEGO,

przy ulicy Elektoralnej Nr 7 nowy; naprzeciw Banku. (11—12)—4697—



Są do sprzedania

## MAGLE WIEDEŃSKIE

w dobrym stanie, przy ulicy Pańskiej pod Nrem 29 nowym. —5525 3 3

W domu Nr 701bd (67) przy ulicy Leszno do wynajęcia od pierwszego Lipca r. b.

**3 pokoje** na dole, które można przerobić na Sklep.

**2 pokoje** na dole, oraz stajnia i wozownia, lub skład na towary.

Tamże u Właściciela wiadomość o sprzedaży obszernej POSESSJI odpowiedniej na założenie jakiejś fabryki lub zakładu przemysłowego. —5723 - 1 3

Jest do wynajęcia

## POKOJ

przy familji wraz ze stołem i usługą, wejście osobne. Wiadomość: ulica Złota, Nr 35 nowy, mieszkania 3 i 4. —5806 1 - 3

**MIESZKANIE** przy ulicy Leszno, na pierwszem piętrze, mające widok z jednej strony od ogrodu, składające się z pięciu pokoi, przedpokoju i kuchni, oraz dwóch komórek, piwnicy i góry, z powodu nieprzewidzianych okoliczności, jest do odstąpienia od Ś-go Jana za rs. 315 rocznie. Wiadomość u Rządcy tegoż domu Nr 686 (66). —5814 - 1 - 3

Z powodu nagłego wyjazdu do wód, **jest do wynajęcia**

**MIESZKANIE**

na ulicy Ś-to Krzyzkiej róg Marszałkowskiej, wprost Szkolnej, Nr nowy 32, na 1-em piętrze, duży Salon z balkonem, 2 pokoje, kuchnia, przedpokój, piwnica i góra. Ktoby chciał nająć na pół roku, to z meblami rs. 200, a na rok bez mebli rs. 370. Można się dowiedzieć na Nowym-Swiecie Nr 44 nowy, na drugim piętrze, dom Braumana albo na Nowym-Świecie Nr 42 w oficynie na dole, u fabrykanta fortepianów p. S. — 5827 1 3

Do odnajęcia od Ś-go Jana na miesięcy 3.

# MIESZKANIE

z umeblowaniem lub bez takowego, przy ulicy Tamka Nr 8, na drugiem piętrze od frontu. —5818 - 1 3

Poszukiwanem jest

**MIESZKANIE**

złożone z 4 lub 5 dużych pokoi na 1-em piętrze w okolicach Saskiego ogrodu, to jest przy ulicach: Królewskiej, Marszałkowskiej, Niecałej, Wierzbowej, Krakowskie-Przedmieście, Placu Zielonym lub innych, od Ś-go Jana, ktoby miał takowe do wydzierżawienia, raczy udzielić wiadomość pod Nr 29 mieszkania w małym domu Zarządu Wojennego przy ulicy Nowy-Świat. —5670—2 - 3

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego."— Plac Teatralny, Nr 473c (nowy 5).— Дозволено Цензурою.

(Patrz 2-gi dodatek).